

Protokół Nr XIV/20
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 28 stycznia 2020 r.
w sali obrad Rady (Szczecin, pl. Armii Krajowej 1)

Początek obrad w dniu 28 stycznia 2020 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 15.46

W dniu 28 stycznia 2020 r. w sesji uczestniczyło 31 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr **1** do protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Prezydent Miasta i jego zastępcy – lista obecności stanowi załącznik nr **2** do protokołu,
 - Dyrektorzy Urzędu Miejskiego – lista obecności stanowi załącznik nr **3** do protokołu,
 - przewodniczący rad osiedlowych – lista obecności stanowi załącznik nr **4** do protokołu,
 - Dyrektorzy/Kierownicy Miejskich Jednostek Organizacyjnych - lista obecności stanowi załącznik nr **5** do protokołu,
- oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad powitała przybyłych na kolejną XIV zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawicieli Urzędu Miejskiego, rad osiedlowych, związków zawodowych, mieszkańców miasta oraz przedstawicieli szczecińskich mas mediów.

Następnie Przewodnicząca obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdziła, że na sali jest obecnych 31 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczyła, że w związku z tym otwiera XIV zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Ślubowanie radnego Mariusza Bagińskiego.

Postanowienie Komisarza Wyborczego w Szczecinie I z dnia 30 grudnia 2019 r. - stanowi załącznik nr **6** do protokołu.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad odczytała rotę ślubowania: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.”, a następnie poprosiła radnego o powstanie i wypowiedzenie słowa „Ślubuję” z możliwością dodania słów „Tak mi dopomóż Bóg”.

M. Bagiński – "Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg".

Przewodnicząca obrad zaprosiła wszystkich obecnych na mały koncert Orkiestry Perkusyjnej Gamelan Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Szczecinie, w holu przed salą sesyjną.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Zatwierdzenie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Miasta odbytej w dniu 26.11.2019 r.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin. Radni mieli możliwość zapoznać się z jego treścią. Zapytała radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddała jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 24 przeciw – 0 wstrzym. – 3

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że wpłynęły następujące wnioski dot. zmian do porządku obrad (porządek obrad stanowi załącznik nr 7 do protokołu):

Wniosek Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 418/19 w sprawie bezprzetargowego wydzierżawienia nieruchomości gruntowych położonych w Szczecinie w rejonie ulic Gwarnej i Romantycznej, na okres 30 lat

P. Krzystek – Prezydent Miasta wyjaśnił, że wniosek o zdjęcie z porządku obrad tego projektu uchwały wynika z przyczyn stricte proceduralnych, o których powie za chwilę mec. Stawarczyk. Prezydent stwierdził, iż chciałby aby ta część związana z wystąpieniami mieszkańców Szczecina, się odbyła się natomiast dyskusja radnych odbyłaby się na kolejnej sesji. Przeprasił za zaistniałą sytuację, jednak wynikiły pewne elementy w trakcie szczegółowych analiz stąd też wynika przyczyna złożenia tego wniosku.

M. Stawarczyk – radca prawny poinformował, że ta uchwała budzi wiele emocji, dlatego szczególnie chcielibyśmy wyeliminować jakiekolwiek możliwości prawne. Zgodnie z art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami w przypadku zbywania, a w zasadzie obrotu nieruchomościami publicznymi jest podawany do publicznej wiadomości wykaz. Pojawiło się orzecznictwo, w którym analizowana była kwestia czy najpierw powinien pojawić się wykaz, czyli podanie do publicznej wiadomości, ogłoszenie w budynku Urzędu jak i na stronie BIP, że dana nieruchomość jest zbywana, wydzierżawiana, na ile lat, czy najpierw powinna być wyrażona zgoda Rady Miasta w tych przypadkach, w których jest ona niezbędna? Jest orzeczenie mówiące o tym, że najpierw powinien być wykaz a potem zgoda. Z takim poglądem

można polemizować. Są argumenty za tym aby zastanowić się, czy faktycznie zgoda Rady Miasta jako akt wewnętrzny, korporacyjny poprzedzać czy nie powinien poprzedzać wykaz. Należy również wziąć pod uwagę to, że jeżeli by poddać analizie i kontroli taką uchwałę mógłby być ten pogląd podzielony, że najpierw powinien być wykaz a następnie uchwała. Pojawiają się również późniejsze orzeczenia Sądu Administracyjnego, które wskazują pogląd odmienny, komentują i wskazują stany faktyczne na pewne okoliczności, przy których ta reguła nie może być brana "a priori". Ze względu na to, że to orzecznictwo dopiero się kształtuje wykaz nie został wywieszony, ponieważ do tej pory najpierw była pytana o zgodę Rada na wydzierżawianie gruntu a następnie było to podawane do publicznej wiadomości. Ze względu jednak na to, że pojawia się orzecznictwo odmienne, a należy je uszanować, Prezydent przedstawił wniosek o zdjęcie projektu. Zostanie wywieszony do publicznej wiadomości wykaz na 21 dni a następnie na kolejnej sesji Rady Miasta będzie można tę uchwałę procedować.

Damian Czarkowski – stwierdził, iż reprezentuje mieszkańców małego Osiedla Nad Rudzianką i przychodzi z poparciem blisko 1/3 mieszkańców osiedla, a kiedy sprawa ta stała się medialna czuje, iż reprezentuje również wielu mieszkańców miasta. Wyraził zdziwienie, że Prezydent ściąga ten projekt uchwały, ponieważ medialnie i w swoich przekazach upierał się o prawidłowości swojego postępowania. Stwierdził, że dla mieszkańców jest to dobra wiadomość, ponieważ będą mogli jeszcze więcej podpisów poparcia w tym czasie zbierać. Zapewnił o swoim przybyciu na kolejną sesję.

Arkadiusz Woźny - w związku ze słowami przedmówcy i złożonym wnioskiem przez Prezydenta wszystkie osoby, które przybyły w tej sprawie na sesję wstrzymają się dzisiaj od głosu do kolejnej sesji Rady Miasta.

Adam Szewczyk – stwierdził, iż jego głos będzie odmienny od nachalnej narracji o rzekomej rozrzutności Miasta czy wręcz szkodliwych skutkach decyzji dotyczącej przekazania terenu pod zabudowę sakralną na Osiedlu Nad Rudzianką. Pojawiające się informacje o braku zasadności budowy kościoła i tworzenia nowej parafii na tym rozwijającym się osiedlu wskazują na niezrozumienie i ignorowanie potrzeb mieszkańców, potrzeb związanych z funkcjonowaniem Osiedla także wymiarze wspólnotowym, integrującym mieszkańców na różnych płaszczyznach, w tym także płaszczyznach religijnych. Budowa kościoła w granicach Osiedla Nad Rudzianką wpisuje się w plan zagospodarowania przestrzennego tego terenu i nie jest żadnym novum. Pan Szewczyk podkreślił, że jego budowę planuje się nie zamiast, ale wraz z innymi elementami architektury użyteczności osiedlowej, nie kosztem budowy szkoły, nie kosztem budowy przedszkola czy pomniejszenia terenów rekreacyjnych. Również kwestia kosztów budowy kościoła leży po stronie wiernych. To nie jest tak, że budżet miasta partycypuje w kosztach budowy kościoła. Kościół budują wierni, oni też będą go utrzymywać. Pan Szewczyk podkreślił, że w ramach rozbudowy tych kolejnych kwartałów osiedli miejskich, ze sporym wyprzedzeniem bierze się przecież pod uwagę potrzeby przyszłych mieszkańców, społeczną wypadkową jest by nikt w ramach takich projektów zasiedleń czuł się wykluczony z uwagi na swój wiek, na polityczną orientację czy wyznanie. Osiedla wchodzące w skład dzielnic, to takie małe wspólnoty, które łączy już sam fakt zamieszkiwania w obrębie pewnego obszaru. Zwróćmy uwagę, że nawet jednostka organizacyjna jaką jest wspólnota mieszkaniowa wykorzystuje to określenie jako najbardziej adekwatne pod względem znaczeniowej wymowy i celu funkcjonowania. Podnoszenie argumentacji przeciwko budowie kościoła w sytuacji, gdy nieopodal znajdują się inne, stanowi o niezrozumieniu wymiaru funkcjonowania parafii jako wspólnoty, wspólnoty jednoczącej ludzi zarówno na płaszczyźnie religijnej, bezpośrednio związanej

z uprawianiem kultu, ale także społecznej, edukacyjnej, patriotycznej. Parafie są miejscem spotkań wielu grup mieszkańców, dzieci, młodzieży, dorosłych, małżeństw, rodzin, czy osób samotnych. Budowanie więzi wspólnotowych opartych na wartościach chrześcijańskich, nie atakujących drugiego człowieka, nastawionych ku niemu w postawie otwartości, jest choć materialnie niemierzalne o wiele cenniejsze i warte każdej troski.

P. Krzystek – Prezydent Miasta Szczecin zwrócił uwagę, że w jednej wypowiedzi padła sugestia, że zmieniło się coś proceduralnie. Zapewnił, że proceduralnie nic się nie zmieniło i przypomniał, że są uchwalone zasady wydzierżawiania nieruchomości i zgodnie z tymi zasadami potrzebna jest zgoda, czy aprobatą komisji. Jeżeli takiej aprobaty nie ma, wówczas sprawę rozstrzyga Rada Miasta. Prezydent przypomniał, iż to, że obradujemy nad tą uchwałą wynika z faktu, że z tej samej Komisji wpłynęły dwa rozbieżne wnioski. Jeden wyrażający zgodę, i następnie miesiąc później podjęte stanowisko w sprawie przystąpienia do zmiany planu z zamiarem wyłączenia kościoła z tego planu. Ze względów ostrożnościowych przedstawiamy to na sesji Rady Miasta po to, żeby nikt nie mógł zarzucić, że nie spełniliśmy wymogów wynikających z zasad gospodarowania majątkiem. Nie ma tutaj żadnych wątpliwości, one się nie zrodziły wcześniej, tylko zrodziły się na skutek stanowiska Komisji ds. Budownictwa w sprawie sugestii zmiany planu w tym miejscu. Tylko z tego powodu projekt omawiany jest na sesji. Gdyby tego stanowiska nie było obowiązujące byłoby rozwiązanie, które przyjęła Komisja miesiąc wcześniej. To jest wyjaśnienie, żeby wyprowadzić z błędu tych, którzy zauważają, że brak w tym działaniu logiki. To działanie jest logiczne i zgodne zobowiązującym w Szczecinie prawem.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie wniosek Prezydenta Miasta o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad

za - 19 przeciw - 10 wstrzym. – 0

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 5/20 w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

P. Adamczyk – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej poprosił o pozostawienie projektu uchwały nr 5/20 w porządku obrad. Wyjaśnił, że uchwała ta jest kompetencją Rady Miasta wynikającą z zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Poprzednia Rada Miasta Szczecin, górne stawki dotyczące zarówno odpadów stałych jak i odpadów ciekłych, uchwałała w roku 2012. Jak radni doskonale wiedzą, sytuacja na rynku odpadów, szczególnie w okresie ostatnich dwóch lat, jest bardzo dynamiczna i usługi w tym zakresie są określane cenami, które zmieniają się stale. Bardziej dotyczy to odpadów stałych, natomiast z tego co przekazano na komisji, wątpliwość dotyczyła tej propozycji określającej górną stawkę dla odpadów ciekłych. Stawka dzisiaj obowiązująca, czyli 35 zł za 1 m³ tego rodzaju odpadów, jest stawką górną. W rozpoznaniu, które przeprowadziliśmy przed przygotowaniem projektu, spośród kilkunastu podmiotów, które dzisiaj na terenie Gminy Miasto Szczecin realizują te usługi, część podmiotów już dzisiaj jest na granicy tej stawki albo powyżej. Oczywiście biorąc pod uwagę

konkurencję, ta stawka nie jest stawką o charakterze regulatora, zapewnia jedynie górną granicę. Gmina tak naprawdę, poprzez uchwałę Rady wyznacza tę górną granicę. Niezależnie, od tego stawki w umowach cywilnoprawnych, bo mówimy o tych obszarach, które nie są objęte gminnym systemem gospodarowania odpadami, są elementem negocjacji bezpośrednio pomiędzy zamawiającym usługę a ją realizującym. Dyrektor zapewnił, że jeżeli radni będą mieli taką wolę i będą dzisiaj omawiać ten projekt uchwały służy merytorycznymi informacjami.

W. Dzikowski – opowiedział się zdecydowanie przeciwko tego typu działaniom. Stawka 70 zł za godzinę, to zbójcka stawka. Odnosił się do swojej praktyki, ponieważ jest obciążony obowiązkiem wywożenia nieczystości płynnych z posesji. Firmy asenizacyjne, które jeżdżą, na beczkach mają napisane 22 zł - 25 zł za m³. Radny sam osobiście nie zapłacił nigdy więcej jak 25 zł za m³. W ciągu miesiąca dwa razy wybiera szambo po 8 m³, czyli 16 m³. Radny stwierdził, że Dyrektor dał się wymanewrować firmom asenizacyjnym, bo czym innym jest wywożenie z gospodarstw domowych, a czym innym jest wywożenie nieczystości płynnych, odcieków z wysypisk śmieci, ale faktycznie ci którzy wywożą, parają się tym problemem, wywożą do tej samej zlewni. Absolutnie nie jest tak, że nie będą firmy wywoziły, bo one między sobą konkurują. Tak długo jak ta konkurencja nie wygasa, tak długo powinniśmy te stawki utrzymać, to jest w interesie tak naprawdę naszych mieszkańców. W innych miastach gminy dopłacają do wywozu nieczystości płynnych albo robią to same. U nas się tak nie zdarzyło wiele jest jeszcze miejsc, gdzie nie ma sieci kanalizacyjnych. W jednych miejscach się buduje, ale prawie całe Prawobrzeże, Załom, Wielgowo, Sławociesze, Zdunowo, Jezierzycze, Płonia to są miejsca w których wiele jeszcze szamb jest. Absolutnie 70 zł jest to rozbój i radny nie zgodzi się na poparcie takiego projektu uchwały. Zwrócił się także do pozostałych radnych o poważne podejście do tematu. Ryzyko jest takie, że szamba ponownie będą łądowały w ogródkach, ściekach ulicznych itd.

Ł. Tyszler – w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej odwołując się do wypowiedzi Dyrektora P. Adamczyka i radnego W. Dzikowskiego prosił, nie tylko w imieniu Klubu ale i wszystkich mieszkańców oraz radnych, o nie odrzucanie, nie usuwanie tego punktu z porządku obrad, właśnie po to, żeby na sesji Rady Miasta pochylić się nad tą sprawą. Radny uznał, że radni w swojej mądrości są w stanie takie stawki ustalić w dniu dzisiejszym, które będą akceptowalne zarówno z punktu widzenia mieszkańców miasta, jak i rynku oraz przepisów ustawy. Poprosił o odrzucenie wniosku o zdjęcie projektu uchwały nr 5/20 z porządku obrad.

M. Ussarz – w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość także Komisji, ponieważ na Komisji zgłosił wniosek formalny, żeby ten projekt został wycofany z porządku obrad, gdyż radni nie mają do tej pory przedstawionej konkretnej analizy, a te podwyżki nie są uzasadnione. Do tej pory Dyrektor Adamczyk przesłał dwustronną dokumentację, ale ona żadnych argumentów merytorycznych nie zawiera.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad na wniosek klubu radnych Bezpartyjni ogłosiła 5 minut przerwy.

Po przerwie:

W. Dzikowski – przychylił się do wniosku, aby jednak pozostawić projekt uchwały nr 5/20 w porządku obrad.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie wnioszek Komisji ds. Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 5/20

za - 9 przeciw - 21 wstrzym. - 0

W wyniku powyższego głosowania wniosek został odrzucony.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad oświadczyła, że po rozpatrzeniu wniosków przez Radę porządek obrad XIV zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Ślubowanie radnego Mariusza Bagińskiego.
3. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 26 listopada 2019 r.
4. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - **9/20** - zmiany uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia granic ich obwodów od 1 września 2019 roku,
 - **1/20** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Gryfińskiej 137, stanowiącej działkę nr 40/6 z obrębu 4038,
 - **2/20** - wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży udziału w nieruchomości, położonej w Szczecinie, przy ul. Inwalidzkiej,
 - **3/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego,
 - **4/20** - zmiany przebiegu ulicy Cynkowej zaliczonej do kategorii dróg gminnych na terenie Gminy Miasto Szczecin,
 - **5/20** - określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
 - **6/20** - zmieniająca uchwałę nr XVII/478/12 Rady Miasta Szczecin z dnia 26 marca 2012 r. w sprawie ustanowienia pomnika przyrody,
 - **7/20** - zmieniająca uchwałę Nr XLI/774/05 Rady Miasta Szczecin z dnia 20 czerwca 2005 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody,
 - **8/20** - uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na pomnikach przyrody,
 - **10/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie nadania statutu Domu Pomocy Społecznej "Domu Kombatanta" im. gen. Mieczysława Boruty Spiechowicza przy ul. Kruczej 17 w Szczecinie,
 - **11/20** - zmiany do uchwały w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin,
 - **12/20** - wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Szczecin do realizacji projektu pt. "4 Publiczne kluby dziecięce w Szczecinie",
 - **13/20** - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum - Plac Odrodzenia 3” w Szczecinie,

- **14/20** - przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Łady” w Szczecinie,
 - **15/20** - nadania nazwy urzędowej dla placu w mieście Szczecinie (plac Gryfitów),
 - **16/20** - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Wichrowa),
 - **17/20** - zgłoszenia kandydatów do składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej,
 - **18/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych,
 - **19/20** - skargi na Prezydenta Miasta Szczecin,
 - **20/20** - skargi na Prezydenta Miasta Szczecin i Dyrektora Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych w Szczecinie,
 - **21/20** - skargi na nienależyte wykonywanie zadań przez Dyrektora Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych w Szczecinie.
6. Sprawozdanie z realizacji w roku 2018 Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Gminy Miasto Szczecin na lata 2015 - 2020.
 7. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
 8. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
 9. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 5 porządku obrad:

5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr **8** do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

9/20 – zmiany uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia granic ich obwodów od 1 września 2019 roku

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Iwona Potrykus – Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty. Projekt uchwały stanowi załącznik nr **9** do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Edukacji zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

D. Matecki – zwrócił uwagę, że radni nie usłyszeli nic na temat protestów rodziców, którzy mieszkają na Osiedlu Za Sterem. Jest to Osiedle, które podobnie jak Osiedle Nad Rudzianką jest osiedlem nowym, które bardzo intensywnie się rozbudowuje. W tej chwili dzieci, które tam mieszkają mają do szkoły podstawowej 5 min. samochodem, 20 min. pieszo. W przypadku proponowanej zmiany zmienia się to do 10-15 min. samochodem i około 40 min pieszo, przy czym przejście pieszo miało by się odbywać poprzez nieoświetlony park koło ogródków działkowych. Jest to dla rodziców i czasem kilkuletnich dzieci zagrożenie, ponieważ w tej chwili o godz. 16-17 jest już ciemno. Do czegoś takiego nie powinno się dopuścić. Miasto proponuje jakieś autobusy dodatkowe, tylko nie ma informacji ile będzie tych autobusów, jakie to będą autobusy i w rzeczywistości sprowadzi się do tego, jak to piszą rodzice

w swoich protestach, że rodzice będą spełniać rolę taksówkarzy przez dwukrotnie dłuższą trasę, powodując jeszcze większe korki. Tamten teren Szczecina w godzinach około 8.00, kiedy najczęściej wożone są dzieci do szkoły, jest bardzo mocno zakorkowany. To jest główny punkt, który należałoby wyjaśnić. Jest to problem powszechny i ci rodzice będą protestować, bo trasa ich dzieci do szkoły wydłuży się dwukrotnie. Stąd pytanie do Pana Prezydenta, dlaczego planując takie osiedle nie zaplanowano tam szkoły? Ponieważ radny nie jest członkiem Komisji ds. Edukacji i opiera się na informacjach uzyskanych od rodziców, dlatego zapytał także jak wyglądały konsultacje społeczne z rodzicami?

P. Krzystek – Prezydent Miasta Szczecin przypomniał, że decyzja dotycząca budowy w tym miejscu osiedla zapadła kiedy Prezydent był jeszcze studentem, w połowie lat 90-tych, wówczas gdy planowano budowę centrum handlowego. W tamtych czasach jeszcze nikt nie myślał o gimnazjach a dziś jesteśmy już po historii z gimnazjami i to też ma w sposób istotny wpływ na siatkę szkół w mieście. Słuszną uwagą jest, że jest szkoła, która znajduje się bliżej, tylko już wiemy, że do tej szkoły za parę lat trafi ostatnia liczba urodzeń na tym osiedlu z 2019 r. - 220 dzieci, co zapełni 9 oddziałów. To spowoduje, że ta szkoła, która dziś jeszcze nie jest przepełniona stanie się szkołą, która wg wszystkich wyliczeń, będzie szkołą przynajmniej dwuzmianową, jak nie ponad dwuzmianową. To oznacza, że pojawi się kłopot z organizacją tam zajęć. Musimy już dziś z tym problemem sobie radzić. Żeby złagodzić skutki dojazdu do szkoły przygotowywana jest modernizacja ul. Przygodnej na odcinku, który jest dzisiaj nieprzejezdny, ale wyłącznie dla komunikacji publicznej, taksówek i rowerów, i to w jednym kierunku. Można to zrobić w miarę szybko. Przeprowadzono już rozmowy z Zarządem Dróg i Transportu Miejskiego i podjęta zostanie próba dedykowania specjalnego autobusu, który będzie służył nie tylko do wożenia dzieci do szkoły ale także otworzy nowy kierunek dla innych pasażerów, mieszkańców osiedla. To jest to co można zapewnić dzisiaj, dlatego nikt nie będzie musiał chodzić po ciemku tą ulicą, tylko skorzysta z komunikacji publicznej. O budowie nowych szkół trzeba oczywiście myśleć, dlatego w najbliższym czasie złożony zostanie wniosek o zapisanie w planie działki pod szkołę w rejonie "Cukrowni", bo wiemy, że tam te potrzeby edukacyjne w przyszłości się pojawiają. Będzie analizowana możliwość rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 16, dlatego, że jest ona posadowiona na dość dużym terenie i istnieje dość prosta możliwość dobudowania modułu lekcyjnego. Wtedy na najbliższe siedem, osiem lat będziemy w stanie zabezpieczyć komfortowe warunki edukacji w tej szkole dla dzieci, które będą się systematycznie pojawiały w tym rejonie. Te działania na dziś i najbliższą przyszłość są podejmowane, docelowo zostanie w plan wpisana szkoła w tym rejonie i to spowoduje rozładowanie liczby dzieci, która będzie się tam pojawiała z uwagi na to, że do nowych budynków częściej wprowadzają się ludzie młodzi z dziećmi. Na dzisiaj musimy wykorzystać infrastrukturę, którą mamy i jeżeli mamy ją niewypełnioną, a tak jest w przypadku szkoły przy ul. Mikołajczyka, to musimy to powiązać ze szkołą przy ul. Jodłowej. Prezydent przypomniał, że za chwilę w tej szkole pojawi się pływalnia w nowym wydaniu, dlatego ta szkoła też będzie uatrakcyjniana, remontowana i będzie ciekawą propozycją dla dzieci z tego osiedla. Prezydent poprosił o przyjęcie proponowanych rozwiązań a po przyjęciu siatki szkół zostaną podjęte intensywne działania w celu przygotowania tej drogi w ruchu jednokierunkowym z udziałem komunikacji. Zapewnił, że zostanie zrobione wszystko żeby ta komunikacja pojawiała się 1 września 2020 r. Te dzieci, które trafią już w tym roku do tej szkoły będą mogły z tego transportu korzystać.

U. Pańska – podziękowała za przedstawione wyjaśnienia. Stwierdziła, że ten projekt uchwały wraz z uzasadnieniem generalnie porządkuje pewne kwestie związane ze szkołami, natomiast ten jeden punkt 4 w uzasadnieniu, dla radnej osobiście

i mieszkańców Gumieniec jest bardzo ważny, ponieważ mówi o nienaturalnym podziale w wyznaczeniu obwodu szkolnego. Od zawsze ludzie mieszkający od Mierzyna do ronda Gierosa, byli doświadczeni reformą gimnazjalną, i dzieci z ul. Hrubieszowskiej i z całego tego obwodu chodziły do Szkoły Podstawowej Nr 16 przy ul. Chobolańskiej. To jeszcze rodzice przełknęli. Dzisiaj mówimy, że ci rodzice mają wozić dzieci z ul. Przygodnej, Polskich Marynarzy do Szkoły Podstawowej Nr 51. Pan Prezydent mówi, że alejkę przy ul. Przygodnej przekształci w ulicę, która będą poruszały się rowery i autobus. Radna poinformowała, że obeszła w ostatnim tygodniu cały ten teren, który nie dość że jest nieoświetlony, że jest zaniedbany, ludzie boją się o godz. 15.00 zimą chodzić tamtędy. Dopiero teraz planuje się jakiś projekt, żeby pojawiło się tam oświetlenie. Czy do września jesteśmy w stanie to wszystko zrobić? Czy rodzice mieli szansę się zapytać, wyartykułować swoje zaniepokojenie? Czy ktoś ich uspokajał i zapewnił, że Szkoła Podstawowa Nr 51 jest to świetna szkoła, że będzie tam basen itd.? Czy była sytuacja taka, że dano rodzicom alternatywę i poinformowano, że nie można wszystkich dzieci zmieścić w szkole przy ul. Brodnickiej i zaproponowano szkołę przy ul. Chobolańskiej? Radna stwierdziła, że Szkoła Podstawowa Nr 16 wcale nie jest szkołą obłożoną, a jako przykład podała, że są tylko dwie klasy IV. Nauczyciele boją się, że nie będą mieli pracy. Radna zaproponowała Prezydentowi danie rodzicom wyboru, aby np. rodzice z ul. Przygodnej mogli wybrać sobie Szkołę Podstawową Nr 51, Nr 8 i Nr 16. Rana poinformowała, że tego projektu uchwały na pewno nie poprze i uważa że jest to projekt nieprzedyskutowany z rodzicami, a to ich dotyczy. Samo zapewnienie, że będzie droga przy ul. Przygodnej, oświetlenie, że będzie budowana szkoła czy przedszkole, to jest żadne zapewnienie. Trzeba rodzicom powiedzieć jak będzie teraz, jak będzie za rok, jak będzie za dwa, pięć lat.

D. Jackowski - radna zapowiedziała, że będzie głosowała przeciwko temu projektowi uchwały. W swojej wypowiedzi posiłkowała się prezentacją, która stanowi załącznik nr 10 do protokołu. Zwróciła uwagę, że nowy rejon zamiast trafić do SP 8 ma być w SP 51. Na dzień dzisiejszy dzieci przechodzą trasę 1,4 km. Szkoła Podstawowa Nr 51 jest oddalona od osiedla 3,3 km. Są sytuacje gdzie starsze rodzeństwo chodzi już do SP 8 a młodsze dzieci trafiają do SP 51. Kuszenie basenami jest żadnym kuszeniem, bo do 2023 r. basen będzie w przebudowie. Faktycznie w 2023 r. w obrębie samego Osiedla Za Sterem pojawi się ponad 200 urodzeń, ale dopiero w 2023 r. te dzieci pójda do szkoły. Nie ma potrzeby przyjmowania tej uchwały dzisiaj. Radna poinformowała, że w 2019 r. Rada Osiedla zwróciła się do Wydziału Oświaty z pytaniem, czy IV Liceum Ogólnokształcące można by zmienić na szkołę podstawową? Odpowiedź była negatywna. Od tamtego czasu Rada Osiedla kieruje do Wydziału wiele propozycji rozwiązań. Jednym z nich była propozycja rozbudowy SP 16, na co Wydział odpowiedział, że nie ma takiej możliwości, nie ma środków, jest to niepotrzebne. Cały czas była przekazywana informacja, że ta ilość szkół, która jest na Gumieńcach, jest wystarczająca dla tej ilości mieszkańców. Rada Osiedla od ponad pięciu lat sygnalizuje, że sytuacja jest krytyczna i potrzebne są działania. Cieszy, że Pan Prezydent zadeklarował przystąpienie do planu miejscowego pod budowę szkoły, jak i rozbudowę SP 16. Radna poinformowała, że Komisja Budownictwa zapoznała się z analizą przedstawioną przez Wydział Oświaty, która niestety ograniczała się wyłącznie do SP 8. Wydział Oświaty nie wziął pod uwagę w ogóle SP 16, a tam być może są wolne miejsca i nie trzeba dzieci z Gumieniec przetrzucać do SP 51, bo tam rodzice nie chcą wysyłać swoich dzieci. Przez skrzyżowanie ul. Taczaka i ul. 26 Kwietnia będą musiały dzieci przechodzić każdego dnia w drodze do szkoły. Jest to droga bardzo ruchliwa, którą przejeżdżają TIR-y, jest wiele przejść ze światłami. Dojechać rowerem teoretycznie da się, tylko że na tych przejściach dla pieszych rowery się nie mieszczą. Wielokrotnie "Gazeta Wyborcza" opisywała problemy właśnie w dojeździe rowerami.

Radna poinformowała, że podjęła się czegoś, o co nie pokusił się Wydział Oświaty, a chodzi o analizę zabudowy, która będzie realizowana w najbliższych miesiącach. Ulica Ku Słońcu, to jest jedyna droga wyjazdowa z Osiedla Za Sterem, tam mieszka około 5 tys. ludzi. Każdego ranka korek trwa obecnie 40 minut. Jeżeli puścimy tą drogą transport indywidualny, czyli rodziców, którzy będą próbowali dowieźć swoje dzieci do SP 51, to jeszcze wzmocnimy te korki. Powinniśmy stawiać na transport zbiorowy, ale on też w tym miejscu stanie w korku. Ulica Okulickiego, po której jeździ tramwaj jest również zakorkowana każdego dnia i nie tylko w godzinach porannych, ten korek jest przez cały dzień. Rodzice sprawdzili mapy i wychodzi, że szybciej będzie wyjechać ze Szczecina, wjechać do Gminy Dobra i przez Mierzyn dostać się do SP 51. Droga będzie trwała 20 minut, przez ul. Ku Słońcu jest o sześć minut dłużej. Radna przedstawiła slajd z zaznaczonym terenem przy ul. Spiskiej, na którym powstanie zabudowa na 182 mieszkania, wydane jest pozwolenie na budowę. Stwierdziła, że o tym prawdopodobnie Wydział Oświaty nie wie. Obok, również z pozwoleniem na budowę jest zabudowa wielorodzinna szeregową, czyli kolejne parędziesiąt domów. Wskazując kolejny teren przy ul. Przygodnej, radna poinformowała, że prawdopodobnie radni w przyszłym miesiącu będą głosować do zbycia. Jest to teren wpisany w planie miejscowym pod zabudowę wielorodzinną. Bardzo atrakcyjna działka, na której można pomieścić około 400 mieszkań. Na północy znajduje się już ostatni teren do zbycia, ponieważ wszystkie tereny za Sterem się wyprzedały, również z przeznaczeniem na zabudowę wielorodzinną mieszkaniową. Ta zabudowa w większości powstaje w oparciu o warunki zabudowy a nie w oparciu o plany miejscowe. Pierwszy plan miejscowy dla tego terenu Rada Miasta uchwaliła w 2008 r. Działki są zbywane od lat 90-tych. W trakcie tego zbywania nikt nie pomyślał o tym, gdzie zostanie zbudowane przedszkole, gdzie powstanie szkoła, za to w planie miejscowym był wskazany kościół. To są konsekwencje jakie Miasto ponosi. Jedna droga wyjazdowa dla 5 tys. osób "woła o pomstę do nieba". Brak szkoły dla tak dużego osiedla również "woła o pomstę do nieba". W trakcie uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego Wydział Oświaty powinien zgłosić uwagę do Biura Planowania Przestrzennego Miasta, że za chwilę będzie problem i trzeba zabezpieczyć działkę pod budowę szkoły. Tego nikt nie zrobił. W południowej części Gumieniec sytuacja jest równie katastrofalna, co na północy. Tu powstało w ostatnich latach nowe Osiedle Cukrownia, tam również jest 2000 mieszkań. Obok jest działka inwestycyjna, na której deweloper może zgodnie z planem miejscowym ustawić około 1500 mieszkań. Kolejna działka, gdzie już jest realizowane Osiedle Harmonia Gumieńce, część jest oddana do użytku, część jest w trakcie budowy. Na północy znajduje się teren, na którym teraz powstaje 650 mieszkań a w okolicy nie ma żadnej szkoły. Na północy Rada przyjęła zmianę planu miejscowego w sprawie zmiany Hotelu Orbis na zabudowę wielorodzinną, tam też powstanie kilkaset mieszkań. W okolicy jest także masę terenów inwestycyjnych, gdzie powstanie kolejna zabudowa mieszkaniowa. Radna zwróciła uwagę, że powierzchniowo Gumieńce są obszerne w porównaniu z innymi dzielnicami a posiada dwie szkoły SP 8 i SP 16 oraz dwa przedszkola, nie ma żadnego żłobka. Radna odnosząc się do działki przy ul. Przygodnej, która będzie zbywana, poinformowała, że Rada Osiedla Gumieńce na ostatnim posiedzeniu zaopiniowała tą uchwałę pozytywnie ale z uwagą aby deweloper, który będzie startował w przetargu i go wygra, musiał wybudować żłobek miejski, czyli w stanie surowym zamkniętym oddać taką placówkę dla 60 dzieci do Miasta. To co dzieje się na Gumieńcach, to są skutki czyichś decyzji, złych decyzji. Radna uznała, że nie ma powodu aby podejmować tą uchwałę w tym momencie, dzisiaj. Można, jak powiedział to Pan Prezydent, sprawdzić i przeanalizować rozbudowę SP 16 i przygotować dojazd komunikacyjny, być może trochę zmienić rejon, żeby dzieci z Gumieniec zostały w obrębie SP 8 i SP 16. Od Wydziału Oświaty nie ma informacji jak wygląda sytuacja w SP 16 i jak ona będzie wyglądała w kolejnych latach mając

na uwadze te wszystkie duże osiedla, które powstają. Nawet mając te dwie szkoły nie jesteśmy w stanie uniknąć tematu budowy nowej szkoły. Im prędzej do tego tematu przysiadziemy tym lepiej dla dzieci.

M. Chabior – zwracając się do Prezydenta zapytał, czy istniałaby możliwość rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 8? Według radnego to i tak nie rozwiązałoby problemu ale byłoby na dzisiaj najszybszą metodą. Jest boisko, które trzeba by usunąć i w tym miejscu dobudować budynek, w którym byłoby przynajmniej 4-5 sal lekcyjnych.

D. Matecki – odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że kiedy powstawały plany tego osiedla, to być może Prezydent był jeszcze na studiach, ale Prezydentem Szczecina jest już od 14 lat, od 2006 r., więc w tym czasie chyba były plany rozbudowy tych osiedli o kolejne setki mieszkań, co bardzo dobrze pokazała radna D. Jackowski. Dlatego Prezydent nie może mówić, że było to dawno temu i że za to nie odpowiada. Prezydent w pełni za to odpowiada, bo jest już czwartą kadencją Prezydentem. Odnosząc się do argumentu basenu radny stwierdził, że jak to już słusznie zauważono będzie on gotowy za kilka lat, dlatego dzieci które w tej chwili miałyby pójść tam do szkoły tego basenu nie będą miały i nie będą z niego korzystać. Radna Pańska mówiła, że było za mało posiedzeń komisji, ale kiedy były częste Komisje ds. Kultury zgłaszano, że radni są przepracowani. Odnosząc się do kwestii przebudowy ul. Przygodnej radny uznał, że jeżeli miałby się tam zatrzymywać autobus, to może warto rozważyć i zadeklarować w tej chwili lepsze oświetlenie parku Przygodna, jeżeli dzieci miałyby tamtędy przechodzić do szkoły.

P. Bartnik – uznał, że na cały ten problem należy spojrzeć w ten sposób, że mamy sytuację, którą trzeba rozwiązać tu i teraz, i mamy sytuację na przyszłość, którą trzeba zaplanować i w miarę szybko zacząć wykonywać. Tu i teraz mamy taką sytuację, że mamy dużo dzieci w rejonie, mamy w tej chwili dwie szkoły rejonowe, które nie są w stanie w perspektywie kilku lat, pomieścić wszystkich dzieci. Tak jak to przedstawiano na Komisji niestety Szkoła Podstawowa Nr 8 jest małą szkołą. Ona zamieni się w szkołę mocno przeludnioną, i wskazywano nawet dwie i pół zmiany. Można oczywiście wymyślić koncepcję, że części dzieci zmieni się rejon i przenieść je do SP 16, ale ta SP 16 już dzisiaj obsługuje i za chwilę będzie obsługiwała wszystkie te domy znajdujące się przy ul. Cukrowej. Dzisiaj budujemy jedną szkołę na Warszawie i mamy doświadczenie ile to trwa i ile kosztuje, jak długi jest proces wyłaniania wykonawcy i całej budowy. Nawet gdyby się bardzo poszczęściło to to nie będzie parę lat i SP 16 będzie musiała przejmować odpowiedzialność za dzieci z ulicy Cukrowej, bo w okolicy nie ma żadnej innej szkoły. SP 51 jest szkołą oddaloną niestety więcej niż 3 kilometry, ale jest szkołą, która ma więcej klas niż oddziałów, czyli z punktu widzenia zmianowości jest idealną szkołą, mimo że duża. Największym problemem jest oczywiście dowóz dzieci. Radny stwierdził, iż rozumie rodziców, że mają problem z tym, żeby to zaakceptować.

Radny zwrócił uwagę, że w klasach I - III w zasadzie żadne dziecko nie chodzi samodzielnie do szkoły, rodzice, dziadkowie prowadzą dzieci do szkoły. Jeżeli pracują robią to o 7 rano pozostawiając dziecko w świetlicy. Mówienie, że dzieci chodzą same do szkoły z kluczem na sznurku jest nieprawdziwe. Dzieci pozostają w świetlicy rano i po południu dopóki rodzice nie wrócą z pracy i są zaopiekowane. Tak wygląda współczesna szkoła, bo chodzi o bezpieczeństwo dziecka. W związku z tym problemem nie są dzieci w klasach I - III, chociaż rodzice muszą je dowieźć, ale dzieci w klasach kolejnych, jak będą chciały chodzić na kółka zainteresowań, jak będą chciały spotykać się z kolegami. IV Liceum Ogólnokształcące, to jest szkoła, która powstała w 1949 r. na bazie szkoły podstawowej przy ul. Chobolańskiej i od 1956 r. jest w tym miejscu, w którym jest dzisiaj. Pozbywanie się liceum na

Gumieńcach byłoby dla tego osiedla podcięciem gałęzi. Radny uznał, że nie jest to dobry kierunek myślenia. Odnosząc się do pracy Komisji stwierdził, że są takie momenty kiedy pojawiają się sytuacje konieczne do przedyskutowania, jak ta. To nie jest sprawa prosta, wymaga pochylenia się oraz wzbudza wiele emocji. Nie można uciekać od problemów a teraz problemem najważniejszym był ten rejon Gumieniec i radni powinni się nim zajmować a nie zostawiać go na sam koniec.

A. Kurzawa - przypomniała, że na ostatniej Komisji ds. Edukacji radni mieli tak naprawdę przekazane to, co dzisiaj Pani Dyrektor Wydziału powiedziała, ale nie usłyszeli takich obietnic jakie Pan Prezydent zaproponował m.in. o budowie nowej szkoły, o wpisanie do planu terenu pod budowę szkoły w okolicy Cukrowni, o rozbudowanie Szkoły Podstawowej Nr 16, o tym że będzie jeszcze propozycja udrożnienia transportu zbiorowego ul. Przygodnej. Rozmawiano natomiast o tym o ile wcześniej dzieci będą musiały wyjeżdżać, żeby zdążyć na czas, ponieważ są tam bardzo duże korki. Nie jest tajemnicą, że rozbudowa przedmieść trwa już od wielu lat i ten problem będzie dotyczył niedługo kolejnych okolic Szczecina, gdzie nie ma transportu zbiorowego nie ma komunikacji miejskiej, brak jest przedszkoli, szkół, żłobków a dodatkowo wymusza się na deweloperach, żeby to oni dbali o tą infrastrukturę, a tak na prawdę ingerowali w zadania gminy. Radna uznała, że radni nie powinni dzisiaj rozmawiać na ten temat, ta sprawa nie została dokładnie przeanalizowana na Komisji ds. Edukacji, nie było konsultacji z rodzicami, nie było też pełnej informacji jakie propozycje będą dane rodzicom, mieszkańcom tego osiedla i radni nie mogli się z nimi zapoznać. Po to radni powinni pracować na komisjach aby wypracować jak najlepsze rozwiązania pozwalające na jak najmniejsze straty, jak najmniejsze problemowe życie mieszkańców miasta.

M. Ussarz – przypomniał, że radni Rady Osiedla Gumieńce już paręnaście lat mówili o tym problemie rozbudowy osiedla. Drugi taki problem rozbudowy osiedla pojawił się na Warszawie i od wielu lat było wiadomo, że rozbudowa osiedli w tym rejonie jest znacząca, tylko prawdopodobnie Prezydentowi Warszawo jest bliższe i tam szkoła powstaje, a Gumieńce zostały zapomniane.

M. Bagiński – uznał, że nie jest poruszane sedno sprawy. Przeżyliśmy kolejną reformę szkolnictwa, którą historia oceni czy jest dobra czy zła. To przede wszystkim wynikiem reformy jest przystosowanie wszystkich obwodów szkół. Gdyby szkoły podstawowe były do klas VI, to tego problemu by nie było i nie można o tym zapominać.

D. Jackowski - odnosząc się do wypowiedzi radnego M. Bagińskiego, stwierdziła że problem się bierze z Wydziału Oświaty, dlatego że w 2018 r. na pismo w sprawie budowy nowej szkoły Rada Osiedla otrzymała odpowiedź, że właśnie planowana jest reforma oświaty, Gimnazjum Nr 66 zostanie zmienione na Szkołę Podstawową Nr 8 i w związku z tym, że Gumieńce będą miały dwie szkoły podstawowe, lokalowo będą zabezpieczone. Dzisiaj okazuje się, że Wydział Oświaty się mylił. Niestety największym problemem tutaj jest krótkowzroczność Wydziału Oświaty, to nie jest wina radnych, Prezydenta, to są informacje jakie Wydział Oświaty kieruje m.in. do radnych. Powinna być opracowana Strategia Rozwoju Miasta, powinna być analiza jak wygląda nowa zabudowa na Gumieńcach oraz innych dzielnicach i w oparciu o to powinna powstać siatka szkół, a nie "za pięć dwunasta". Wydział informuje rodziców, że będzie zmieniany rejon. Tak się tego nie robi. Ludzie kupili mieszkania, zaufali Miastu, że dzieci pójdą do tej szkoły rejonowej, którą sobie wybrali a Wydział Oświaty w najlepszy dla siebie sposób, bezbolesny rozwiązuje teoretycznie problem.

Ł. Tyszler – stwierdził, że ten punkt będzie wywoływał pewne emocje, że będzie się toczyła dyskusja, właściwie było jasne od momentu kiedy pojawił się pomysł, bo nikt nie lubi zmian a chyba najbardziej kiedy dotyczą one naszych dzieci. Radny poinformował, że jako mieszkaniec Gumieniec dokładnie wie jaki korek powstaje w tej okolicy. Można oczywiście próbować diagnozować problem i tak robi się w medycynie. Problem jednak polega na tym, że ta diagnoza ma sens wtedy, kiedy rozróżnia metody leczenia. Tutaj mamy sytuację taką, że w wyniku reformy edukacji w Szkole Podstawowej Nr 8 i Szkole Podstawowej Nr 16 pozostała klasa VII i VIII. Jak były trzy klasy szóste, to potem były trzy VII i trzy VIII. W związku z tym brak jest miejsca dla uczniów klas I, którzy normalnie przyszli by na to miejsce. Radny odnosząc się do kwestii rejonizacji zwrócił uwagę, że ludzie teraz nawet zmieniają adresy zameldowania, żeby dostać się do wybranej przez siebie szkoły. I tak część by chciała prowadzić dzieci do SP 8, ale część nie, bo jest im wygodniej dostać się w inny rejon miasta. Temat jest dość złożony ale na ten moment i na ten czas mamy sytuację taką, potwierdzoną przez analizy Wydziału Oświaty, że problem dotyczy pierwszaków, dzieci które mają siedem lat i wszystkie będą odwożone przez rodziców. Dyskusje w tej sprawie odbywały się na Komisji ds. Edukacji, część radnych która się dzisiaj wypowiada tam też się wypowiadała, konkludowała swoją wypowiedź, że w wyniku różnych informacji zagłosuje "za", teraz zmienia zdanie, i ma do tego prawo. Radny uznał, że jeżeli dziś nie zrobimy nic, to wszyscy rodzice będą czekali do końca lutego, co dalej. Uznał za interesujące, jak wiele osób z Osiedla za Sterem zostało zaproszonych do SP 51, żeby zobaczyło tą szkołę, zwiedziło. Przyznał, iż też uważa, że na Gumieńcach powinna 5 lat temu zacząć powstawać szkoła, i pewnie problemu by nie było. Tylko 5 lat temu nikt nie wiedział, że nie będzie gimnazjów i w tedy budowanie szkoły, dla radnego jako mieszkańca osiedla było jak najbardziej sensowne, ale dla Pana Prezydenta i jego służb nie. Radny zapowiedział, że za chwilę poprosi o 10 min. przerwę dla klubu, ponieważ chce na ten temat porozmawiać. Zaapelował o pewne uspokojenie emocji, bo wszystkim zależy na dobrej decyzji.

M. Chabior – stwierdził, że w szkole są dwa mieszkania, jedno jest pustostanem a drugie jest zamieszkiwane. Mogłyby one być zagospodarowane na klasy lekcyjne. Od strony ul. Lubawskiej jest parking, który mógłby zostać zlikwidowany i w jego miejsce mogłoby powstać minimum 4-6 klas. Dzięki podjęciu tych rozwiązań nie byłoby potrzeby zmieniania rejonizacji, bo jak mówiła o tym radna D. Jackowski jest na to jeszcze czas.

B. Baran – uznał, że problem jest przerażająco trudny, z tej racji, że sfera zarządzania Miastem, jaką jest edukacja, w ostatnich dwudziestu paru latach ulegała gwałtownym zmianom. Mamy za sobą wprowadzenie gimnazjów, mamy za sobą likwidacje gimnazjów, zapominamy może o tym, że zmieniła się również struktura szkół podstawowych. Do wcześniej sześcioletnich szkół podstawowych obecnie do tych samych budynków chodzi osiem klas szkoły podstawowej. Trudno widać Wydział Oświaty, że tego wszystkiego nie potrafił dostosować, bo przez całą reformę uważaliśmy, że nasz Wydział Oświaty wyjątkowo dobrze sobie radził z bałaganem jaki wprowadziła reforma edukacji. Radny poprosił aby zachować daleko idącą rozwagę i nie należy zapominać, że na Gumieńcach konieczna jest budowa szkoły szybko. Na dziś jednak trzeba podjąć decyzje takie, które wskażą ludziom co mają zrobić ze swoimi dziećmi. Potrzebna jest chłodna analiza tej sytuacji.

M. Żylik – uznał, że przedstawiona uchwała jest tym, co najlepsze można w tej chwili zrobić. Poinformował, że nawet nie wiedział, że Pan Prezydent poprzez przewidywania rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 16 i budowy nowej szkoły przy

Cukrowni. Pan Prezydent wyartykułował to dzisiaj. Radny zaapelował aby radni pomogli Wydziałowi Oświaty i przyjęli tą uchwałę, bo ona rozwiąże na teraz te problemy, które się pojawiły w rejonie Gumieniec.

U. Pańska – poinformowała, że wykonała telefon do Szkoły Podstawowej Nr 8 i uzyskała informację, że na dole mieszkała nauczycielka, która zmarła i to mieszkanie nie jest zajęte. Wydział Oświaty odebrał to mieszkanie. Na górze rzeczywiście jest kolejne mieszkanie i należałoby się temu przyjrzeć, jak to zauważył radny M. Chabior. Niestety pomieszczenia na dole nie mógł Dyrektor Szkoły wykorzystać ze względów konstrukcyjnych, bo nie może się przebić. Na razie jest ono wynajmowane. Radna zwróciła uwagę, że mimo wszystko te dwa pomieszczenia nie rozwiązują w żaden sposób problemu, nawet klasa się tam nie zmieści. Radna zwracając się do Prezydenta zapytała, czy coś by się stało gdyby Rada ten projekt uchwały jednak przesunęła na kolejne posiedzenie? Chodzi o to aby radni jeszcze raz zaprosili, czy też pojechali jako Komisja, porozmawiali z rodzicami, pokazali perspektywę, o czym mówił radny P, Bartnik, czyli co na dziś, co od września 2020 r., a co za 4 lata, bo wtedy może dzieci będą mogły same chodzić do szkoły, a co za 10 lat. Być może to trochę by rozwiązało temat. Radna uznała, że na dziś jest to bardzo pochopne, krzywdzące. Ludzie nie będą rozumieli dlaczego tak się stało. Tak nie powinny być uchwały procedowane.

L. Duklanowski - uznał, że problem polega na tym, że Szkoła Podstawowa Nr 51 powstała prawie 50 lat temu na osiedlu, gdzie było kilkakrotnie więcej dzieci niż dzisiaj. Dzisiaj to osiedle liczy 12 tysięcy mieszkańców a 40 lat temu było 20 tysięcy, i jest to osiedle, które się postarzało. Oczywiście docelowo problem można rozwiązać poprzez nowe obiekty szkolne na osiedlach gdzie jest więcej mieszkańców. Zmiana demografii jest taka, że takie Osiedla jak: Przyjaźni, Kaliny czy Zawadzkiego starzeją się. Trudno powiedzieć, że w ciągu miesiąca powstanie nowa szkoła na Gumieńcach. Radny zgodził się z tymi radnymi, którzy mówili że należałoby sprawę przedyskutować aby dopasować rejony do oczekiwań mieszkańców, jeżeli przez kilkanaście lat to zaniedbaliśmy. Prezydent powiedział, że nie zburzy szkoły przy ul. Mikołajczyka a będzie burzona szkoła przy ul. Edmunda Bałuki.

Agnieszka Swaczyna – poinformowała, że występuje w imieniu rodziców. Podziękowała radnej Dominice Jackowski za zaangażowanie, bo gdyby nie radna rodzice w ogóle o problemie by się nie dowiedzieli, może dopiero gdzieś przy składaniu dokumentów do szkoły. Poinformowała, że jedno z jej dzieci chodzi do klasy "0" a młodsze 4-letnie do przedszkola. W momencie kiedy się przeprowadzała dokonywała tego głównie ze względu na szkołę, bo zależało jej aby było to osiedle na którym będzie dużo dzieci ale również aby była w pobliżu szkoła. Miejsce, w którym zamieszkuje, doskonale spełnia te warunki i pod względem kolegów i koleżanek, które mają dzieci na osiedlu, bliskości parku i komunikacji miejskiej ale też bliskości szkoły. Uznała, że decyzje, które są w tej chwili podejmowane, zostały podjęte na podstawie ankiety, która została przeprowadzona w przedszkolach. Panie kierowały pytanie do rodziców gdzie dziecko rejonowo należy do szkoły. Poinformowała, że występuje dziś w imieniu rodziców, którzy chcą posłać dzieci do szkoły od września i potrzebują informacji, co się teraz zadzieje. Strategiczne decyzje nie zostały podjęte ale dla rodziców najważniejsze jest aby podjąć decyzje w sprawie dzieci, które pójdą do szkoły od września. Rodzicom tak bardzo zależy na bliskości do szkoły dlatego, bo tak wiele się mówi o tym, że dzieci są pod ciągłym parasolem, że rodzice są kierowcami, a chodzi o to aby dzieci mogły się usamodzielniać. Pani Swaczyna poinformowała, że sama jako dziecko mieszkała w Centrum, samodzielnie chodziła do szkoły. Te czasy rzeczywiście minęły ale nie zabierajmy dzieciom samodzielności w dalszych latach. Wychodzi z założenia, że dziecko chodzące do IV

klasy może samodzielnie chodzić do szkoły. Oczekiwałyby, że Miasto wygospodaruje w tym roku miejsce dla dzieci w szkole albo zaadoptuje IV Liceum Ogólnokształcące, które jest w pobliżu kościoła, na potrzeby dzieci idących do podstawówki. Licealiści mogą dojeżdżać, są mobilni, nie są też związani z rejonem. Ta sytuacja też poprawia warunki bytowe na Gumieńcach. Kiedy są dni wolne od nauki i rodzice nie wożą dzieci do szkoły, przejazd przez Gumieńce jest dużo szybszy, nie stoi się w korku. Dlatego możliwość samodzielnego chodzenia dzieci do szkoły przyczynia się do lepszego przejazdu przez dzielnicę. Zwróciła się do radnych o pochylenie się nad dziećmi, które we wrześniu pierwszy raz pójda do szkoły. Poinformowała, że wczoraj około godz. 17 była w Parku Przygodna. Tam nie da się chodzić bezpiecznie. Na pewno lepszym rozwiązaniem dla dzieci będzie jeżeli będą kończyć lekcje o sensownych godzinach a nie o godz. 18. Zapytała o ilu dzieciach z Gumieniec jest mowa, które pójda w tym roku po raz pierwszy do szkoły i czy rzeczywiście Szkoła Podstawowa Nr 51 jest w stanie zapewnić wszystkim dzieciom świetlicę?

R. Łażewska – jako była Przewodnicząca Komisji ds. Edukacji zwróciła uwagę, że Komisja zajmuje się daną sprawą wtedy gdy wpłynie projekt uchwały, dlatego nie można mówić o zaniedbaniu. Uznała, że wszyscy kierujemy się sercem, rozumiemy potrzeby rodziców, żeby w pobliżu miejsca zamieszkania była mała, kameralna szkoła, bezpieczna, żeby dziecko nie musiało dojeżdżać. Jednak radni mają inne zadanie aby tu i teraz rozwiązać problem. Za chwilę rozpocznie się nabór, rodzice już wcześniej wiedzieli o zmianie rejonizacji, bo kontaktowali się z radnymi. To jest naprawdę trudna decyzja aby racjonalnie rozlokować dzieci w tym systemie jakim dzisiaj dysponujemy. Miasto to żywy organizm. Budynki szkolne najlepiej żeby były modułowe, żeby można było je przestawiać, tak niestety się nie dzieje. Radni nie mogą dopuścić do tego, że jeżeli szkoła dysponuje wolnymi salami, żeby nie wykorzystać tej możliwości a dopychać "kolanem" dzieci w innej szkole. Przed radnymi bardzo trudna decyzja. Odnosząc się do wypowiedzi Pani Swaczyna zwróciła uwagę, że IV Liceum Ogólnokształcące jest bardzo dobrym liceum i bardzo potrzebnym nie tylko dla osiedla. Jest to liceum, które w poprzednim roku znalazło się w złotej setce liceów Plebiscytu Perspektywy. Jest to liceum liczne, z licznymi klasami i trudno jest przekwalifikować je na szkołę podstawową. A co z młodzieżą? Przewodnicząca stwierdziła, że są to kwestie, które zostały przez Wydział Oświaty wnikliwie przeanalizowane. Analizy te radni poznali na ostatnim posiedzeniu Komisji ds. Edukacji.

I. Potrykus – Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty, odnosząc się do wypowiedzi Pani Agnieszki Swaczyna, mamy dzieci z rejonu SP 8, wyjaśniła że przedmiotowa uchwała ma obowiązywać od 1 września. Mówimy o przyjęciu dzieci w roku szkolnym 2020/2021 do klas pierwszych. To oznacza, że uchwałą zostaną objęte dzieci z rocznika 2013. Z danych, które posiada Wydział Oświaty wynika, że w rejonie Szkoły Podstawowej Nr 8 jest w tej chwili zameldowanych 146 dzieci w wieku szkolnym, co oznacza 6-7 klas pierwszych. Odnosząc się do wypowiedzi radnej D. Jackowski Pani Dyrektor poinformowała, że Wydział robił różne analizy w jaki sposób może regulować to co się dzieje w danej sytuacji. Tak trudnej sytuacji, jaką ma Wydział Oświaty od czerwca 2016 roku, czyli od ogłoszenia reformy systemu edukacji, nie miał nigdy. Wtedy stanął przed kilkoma poważnymi wyzwaniami m.in. likwidacją gimnazjów, przyjęciem podwójnego rocznika do szkół licealnych. Radni pewnie mają też świadomość o obowiązku ciążyącym na Prezydencie, przyjęcia wszystkich dzieci trzyletnich do przedszkoli. Tak więc, tak naprawdę mieliśmy trzy wielkie reformy. Dyrektor podziękowała radnemu B. Baranowi za słowa zrozumienia i uznała, że to zrozumienie wynika z tego, że radny jest również nauczycielem i był przez wiele lat nauczycielem. Dyrektor poinformowała, że była w oświacie czynnym nauczycielem przez 34 i pół roku. Od

trzech lat pracuje w Urzędzie Miasta i znane są jej problemy oświaty bardzo dobrze, również z pozycji dyrektora szkoły. Wie jak to wygląda, nie trzeba jej tłumaczyć, dlatego ceni sobie to, że może działać wspólnie z pracownikami Wydziału Oświaty. Chcąc odnieść się do zarzutu, że nie zostały przeprowadzone analizy stwierdziła, że Wydział Oświaty bardzo konsekwentnie czyni wszystkie starania aby doprowadzić do ostatecznego stanu sieci szkół w Szczecinie. Od 2016 roku, kiedy zaczęło to się wszystko burzyć w wyniku reformy, Wydział cały czas, naprawdę bardzo mocno nad tą siecią pracuje. Mogą to radni zauważyć, bo są takie sesje Rady Miasta, kiedy tych uchwał jest naście lub prawie dziesiątki i to są wszystko uchwały dotyczące sieci. Strategia Rozwoju Miasta mogła w zakresie oświaty funkcjonować i istnieć przed reformą i tutaj też radni przyznają, że zmiany w systemie sieci nie były dokonywane. W układzie sieci szkół radziliśmy sobie, bo nie było rewolucji. Natomiast kiedy stanęliśmy przed rewolucją trzeba było zastanowić się, co w pierwszej kolejności i co najważniejsze.

Dyrektor poinformowała, że przygotowując się do dzisiejszego spotkania, sprawdziła wszystkie dokumenty, które dotyczyły wniosków, czy też informacji dotyczących budowy szkoły. W czerwcu 2015 roku Pan Przewodniczący Rady Osiedla Gumieńce zwrócił się do Wydziału Oświaty z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej w sprawie liczby klas, dzieci i remontów w SP 16. Następnie w listopadzie 2015 roku Rada Osiedla Gumieńce złożyła wniosek do Komisji ds. Edukacji o utworzenie nowej szkoły. Odpowiedź Wydziału Oświaty wtedy była taka, bo była zapowiedź reformy, że będzie szykować Gimnazjum Nr 20 na szkołę podstawową. Tak naprawdę powstały na osiedlu Gumieńce trzy szkoły podstawowe zaadaptowane z dawnych gimnazjów. Wydawałoby się, że to dużo, że bardzo dużo, jednak okazuje się, że nie, że osiedle się bardzo rozrasta. Dziś wiemy, że z rocznika 2008, kiedy te dzieci pójdą do szkoły, w rejonie SP 8, jeżeli nie zmienimy obwodów, będzie tych dzieci ponad 220, co oznacza 9 klas. Radna mówi o kameralność szkoły, a w przyszłym roku ta szkoła przestanie być kameralna, bo wygląda na to, że powstaną tam 23 oddziały przy 15 salach lekcyjnych, jednej sali gimnastycznej, jednej sali komputerowej. Ta szkoła, w momencie kiedy będzie miała 23 oddziały, już w przyszłym roku, a w następstwie w kolejnych lat nawet 44, już w przyszłym roku jej wskaźnik zmianowości będzie wynosił 1,48, za 2 lata - 1,88 itd. Za 3 lata okaże się, że dzieci pracują w systemie dwuzmianowym. Demografia demografią, a to co robią deweloperzy, to jakby druga sprawa. Deweloper do tej pory nie miał obowiązku zadbania o miejsca dla dzieci w szkołach. Dopiero od zeszłego roku do Wydziału Oświaty wpływają takie wnioski. Do tej pory pojawiły się trzy takie wnioski. Jeden dotyczący budowy przy SP 68, dwa dotyczące budowy przy SP 7, deweloperów, którzy mają obowiązek zadbania o ilość miejsc w szkole czy w przedszkolu (Specustawa mieszkaniowa). Wydział Oświaty tak naprawdę nie miał możliwości zorientowania się, który deweloper co zrobi. A kiedy deweloper już zrobił, jaka jest gwarancja, że do tych mieszkań, które deweloper wybuduje wprowadzą się same młode rodziny? Przykładem jest Szkoła Podstawowa Nr 61. Deweloper wybudował w okolicy ogromne osiedle a nawet nie ma jednej klasy więcej. Dlatego nie są to dla Wydziału wskaźniki. Dyrektor ucieszyła stwierdzenia, że wybór szkoły, to są ogromne decyzje rodziców, którzy umieszczają dzieci w szkołach znajdujących się na drodze do pracy, w okolicy zamieszkania babci. Jak radni zauważają, to niekoniecznie jest szkoła rejonowa. Radni także wiedzą, że dzieci z klas I-III same nie chodzą do tych szkół. Mama, która dziś występowała powiedziała: dajmy tym dzieciom samodzielność. Pani dyrektor poinformowała, że w tej chwili obserwuje się brak samodzielności dzieci w liceach. Największym problemem dyrektorów szkół ponadpodstawowych są rodzice, którzy siedzą na korytarzach i czekają na ucznia klasy pierwszej szkoły ponadpodstawowej i pilnują go, czy zjadł śniadanie, czy powiesił kurteczkę, więc nie mówmy o samodzielności dzieci, jeżeli tak to wygląda.

Dyrektor poinformowała, że jeżeli uda się przeprowadzić zmiany w sieci szkół, to w przyszłym roku można zaplanować w Szkole Podstawowej Nr 8 - 23 oddziały, w Szkole Podstawowej Nr 51 - 43 oddziały, przy 51 salach lekcyjnych, 3 salach gimnastycznych, boiskach, basenie, 5 świetlicach. W SP 51 jest 5 świetlic, które są czynne od 7.00 do 17.30. Szkoła Podstawowa Nr 16 w wyniku zmian ma mniej oddziałów. Przy uczniach klas VII i VIII z 41 oddziałów w zeszłym roku, mamy dzisiaj 38 oddziałów, w przyszłym roku być może będzie 37 oddziałów. Tu odpowiedź prosta, jeżeli szkoła dysponuje wolnymi miejscami, to przyjmuje dziecko na wniosek rodzica, więc jeżeli rodzice z Gumieniec chcą przyjęcia dziecka do SP 16, która to szkoła jak Pan Prezydent obiecał, będzie rozbudowana, to na swój wniosek mogą starać się o to przyjęcie. Jeżeli chodzi o dzieci, które są już w rejonie, to Uchwała mówiąca o rekrutacji do klas pierwszych szkół podstawowych daje dodatkowe 20 punktów przy przyjęciu dziecka do szkoły, gdzie starsze rodzeństwo już uczęszcza, więc to też jest sposób na to, żeby się znaleźć w danej szkole.

B. Baran – zapytał, ile jest sal w Szkole Podstawowej Nr 16?

I. Potrykus – Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty poinformowała, że sal jest 41 albo 42, ich współczynnik zmianowości w tej chwili wynosi 0,81, lekcje kończą się o godz. 15.00. Odnosząc się do pytania: czy rodzice mieli możliwość wypowiedzenia się, poinformowała, że rodzice nie mieli możliwości wypowiedzenia się, natomiast Wydział Oświaty konsultował sprawę z Dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 8, którego poprosił o wnikliwą analizę sytuacji i wskazanie rozwiązań. Dyrektor SP 8 wskazał pewne rozwiązania i konsultował z Wydziałem Oświaty. Konsultacji z rodzicami rzeczywiście nie było. Odnosząc się do sprawy IV Liceum Ogólnokształcącego podziękowała za słowa, że jest to bardzo dobre liceum. Nie rusza się czegoś co już jest zastale i dobre. IV Liceum ma też podwójny rocznik i ma problem, żeby się pomieścić. Dyrektor, stwierdziła, że wyobraża sobie, jakie byłyby protesty rodziców uczniów IV LO gdyby próbowano je przekształcić.

P. Krzystek – Prezydent Miasta chcąc uzupełnić wypowiedź Pani Dyrektor Potrykus poinformował, że każde dziecko, które zgłosi się do SP 16, do tego limitu 25 uczniów na klasę, zostanie tam przyjęte. Jeżeli będzie potrzeba, to zostaną przyjęte wszystkie dzieci z osiedla, które się tam zgłoszą do pełnej liczby 25 uczniów w klasie. Tak, więc jeżeli zaplanujemy cztery klasy, a zgłoszą się dzieci na pięć klas, to tam powołamy piątą klasę pierwszą. Prezydent przyznał, że prawdą jest, że decyzję o zamieszkaniu w danym miejscu podejmuje się w oparciu o istnienie szkoły. Jednak większość mieszkańców tego Osiedla nie wiedziała, że powstanie Szkoła Podstawowa Nr 8, bo działała tam tylko Szkoła Podstawowa Nr 16. Prezydent zadeklarował, że taka możliwość będzie i tego nie będzie ograniczał. Przypomniał, że występująca dzisiaj mama powiedziała, że optymalnie by było, żeby dzieci chodziły do Szkoły Podstawowej Nr 8 i żeby to był system jednozmianowy. Prezydent stwierdził, że nie da się tego osiągnąć i jest to niemożliwe do zrealizowania w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej, z tym musimy się pogodzić. Prezydent zapewnił, że oczywiście wsłuchuje się we wszystkie uwagi, bo wie że sprawa dzieci w szkole to jest jedna z najważniejszych spraw każdego kto dzieci posiada, i sam jako rodzic trójki dzieci też tak na to patrzy. Funkcjonujemy jednak w określonych realiach. Dziś musimy rozwiązać problem, który się pojawia. Jak Pani Dyrektor Potrykus słusznie powiedziała, przeszliśmy przez ciężką batalię, realizując tak naprawdę trzy reform równolegle, i to reformy, które zostały wprowadzone z paromiesięcznym wyprzedzeniem. Prezydent stwierdził, iż uważa, że co najmniej trzy lata powinny być na dostosowywanie do nowego systemu, ale stało się jak się stało. Prezydent podkreślił ponownie, że Wydział Oświaty ma ogromne zasługi aby

zeszłoroczna rekrutacja, w tym roku szkolnym w Szczecinie przebiegła dość gładko. Gdy porównamy się do sytuacji w wielu innych miastach w Polsce, ta sytuacja była o wiele trudniejsza. Osobiście zna rodziców dzieci, które mają zajęcia w szkole do godz. 18.00, 18.30, choćby w stolicy. Tak się zdarza. W Szczecinie naprawdę daliśmy radę, układając w miarę naszych możliwości i przyjmując, w tym roku szkolnym, znacznie więcej dzieci do szkół ponadpodstawowych spoza Szczecina. To też było szalenie istotne, bo nasi sąsiedzi nie mogli zaoferować tylu miejsc w szkołach ponadpodstawowych ile Szczecin. Zabezpieczyliśmy nie tylko swoje potrzeby, ale około 3000 dzieci więcej trafiło spoza Szczecina. Oznacza to, że mamy w szkołach ponadpodstawowych 4, 5 dużych szkół dla dzieci, które są spoza Szczecina, dlatego to jest tak ogromny wysiłek, ogromna praca. Prezydent poprosił o pochylenie się nad tym naprawdę bardzo rzeczowo i bez emocji.

I. Potrykus – Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty odnosząc się do pytania, czy można tę decyzję przeciągnąć w czasie wyjaśniła, że jeżeli dziś uchwała nie zostanie podjęta, to będzie problem z rekrutacją do klas pierwszych szkół podstawowych w całym Szczecinie.

M. Chabior - poinformował, że nie otrzymał odpowiedzi w kwestii możliwości rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 8.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta zwrócił uwagę, że należy pamiętać o tym, iż szczególnie przy budowie, czy rozbudowie szkół obowiązują pewne normy. Jak Pan radny mówił o tych pomieszczeniach, które rzeczywiście są z innej strony, to nie ze względów konstrukcyjnych, ale także pozwoleń strażackich czy od sanepidu, to takich zezwoleń nie uda się uzyskać na funkcjonowanie. Takie rozbudowy, które są przyjmowane jako minimum, to jest to co się ostatnio stało przy ul. Czorszyńskiej. To są niesamowite wyzwania również, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące mieszkańców. W zasadzie każda inwestycja, którą Miasto realizuje wiąże się, jak w przypadku II LO, z negocjacjami z mieszkańcami, żeby opuścić dany lokal, a postępowania sądowe trwają coraz dłużej, a nie coraz krócej. Prezydent zapewnił, że oczywiście stara się te miejsca wygospodarować, bo poprawia to standard funkcjonowania placówki i w tej kwestii zgodził się z wypowiedzią radnego M. Chabora. Jeżeli chodzi o rozbudowę, to rzeczywiście powinna jej podlegać Szkoła Podstawowa Nr 16 a nie Szkoła Podstawowa Nr 8. Czynniki ekonomiczne pewnie jest nie na miejscu w tej dyskusji, ale jednak też powinien być brany pod uwagę, bo dzisiaj budowa nowej szkoły dla 800 dzieci, będzie kosztować 80 mln - 100 mln zł. To są oczywiście już nowoczesne szkoły, z salą gimnastyczną itd., ale absolutnie bez chociażby wspomnianego basenu. Prezydent stwierdził, iż wie, że nie ma dzisiaj dużego znaczenia dla radnych w tej dyskusji basen. Jednak w celu wyjaśnienia zwrócił uwagę, że nie należy opierać się na "czarnych scenariuszach" tylko na zapisach umowy, która została podpisana pod koniec grudnia a realizacja jest zaplanowana na 24 miesiące. Jest to dobry wykonawca, który zgłasza szybsze zakończenia budowy. W ostatnich 3 latach, może także ze względu na powołanie nowej struktury jaką jest Biuro Inwestycji i Remontów Oświatowych, realizowane są tylko takie inwestycje jak: rozbudowa gimnazjum, zamiana gimnazjum, miejsca przedszkolne w szkole, likwidacja pod szkołę. Dobrze jeżeli to idzie w jednym kierunku, gorzej jak czasami robimy dwa kroki do przodu i jeden do tyłu, a tak też niestety bywa. Na przykład kiedy radni idą do CKS, jednego z miejsc rozbudowanych na rzecz przedszkola, widzą nie nowe miejsce dla przedszkola, chociaż rodzice się cieszą, tylko widzą brak zagospodarowania terenu dookoła. Radni dokładnie wiedzą, że łączenie różnych grup wiekowych często następcza więcej problemów niż to przysłowiowe zawożenie dziecka do szkoły.

G. Zielińska - odnosząc się do stwierdzenia Dyrektora I. Potrykus, która powiedziała, że Miasto nie ma wpływu na to co będzie robił deweloper, stwierdziła, że Dyrektor Wydziału Oświaty się myli, bo Miasto ma wpływ na to, bo to zależy od tego co wpiszemy w plany zagospodarowania przestrzennego, a takie właśnie plany powinniśmy tworzyć. Jak się buduje nowe osiedle powinno się to wiązać także z budową szkoły, przedszkola. W tej chwili oddaje się teren deweloperowi, który jest nie objętych planem. Chodzi o to, żeby planować miasto, czyli unikać takiej sytuacji w przyszłości.

Przewodnicząca obrad ogłosiła przerwę do godziny 13.20.

Po przerwie:

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 9/20

za – 18 przeciw - 10 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia granic ich obwodów od 1 września 2019 roku. Uchwała Nr XIV/476/20 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

1/20 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Gryfińskiej 137, stanowiącej działkę nr 40/6 z obrębu 4038

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 1/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Gryfińskiej 137, stanowiącej działkę nr 40/6 z obrębu 4038. Uchwała Nr XIV/477/20 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

2/20 – wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży udziału w nieruchomości, położonej w Szczecinie, przy ul. Inwalidzkiej

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 2/20

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży udziału w nieruchomości, położonej w Szczecinie, przy ul. Inwalidzkiej. Uchwała Nr XIV/478/20 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

3/20 – zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 3/20

za – 23 przeciw - 1 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego. Uchwała Nr XIV/479/20 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

4/20 – zmiany przebiegu ulicy Cynkowej zaliczonej do kategorii dróg gminnych na terenie Gminy Miasto Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 4/20

za – 24

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmiany przebiegu ulicy Cynkowej zaliczonej do kategorii dróg gminnych na terenie Gminy Miasto Szczecin. Uchwała Nr XIV/480/20 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

5/20 – określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonał Paweł Adamczyk – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

M. Ussarz – radny zwrócił uwagę, że zaproponowana stawka była na poziomie 70 zł a teraz proponuje się 50 zł za m³. Warto dodać, że wcześniej uchwała Rady ustaliła maksymalną stawkę 35 zł za m³, ale prawda jest taka, że wywóz 1 m³ ścieków kosztuje w granicach dwudziestu paru złotych. Radny poinformował, że sprawdził te stawki w firmach. Przyznał radnemu W. Dzikowskiemu rację, że na takim poziomie są stawki i są one realne. Jedyne stawkę blisko 35 zł proponuje Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, gdzie większość udziałów ma oczywiście Urząd Miasta. Jest to jedyne przedsiębiorstwo, które chciałoby widocznie podwyższyć tą stawkę. Radny zapytał, kto jest wnioskodawcą podwyższenia tej stawki? Radny poinformował, że jeden przedsiębiorca wyśmiał stawkę 70 zł za m³. Powiedział, że rynek sam między sobą ustala stawki, ale ta kwota 50 zł za m³ w Szczecinie, jak sam przyznał Dyrektor Adamczyk, że może sztucznie doprowadzić do podwyżek na rynku. Radny przypomniał, że prosił na Komisji o uzasadnienie merytoryczne tych podwyżek. Radni wczoraj otrzymali od Pana Dyrektora pismo, które według radnego, jest bublelem a nie uzasadnieniem. Dyrektor w pierwszym zdaniu powołuje się, że analiza została dokonana na 10 podmiotach, firmach. Natomiast kilka linijek niżej Pan Dyrektor pisze o 6 podmiotach. Pytanie więc: było 10 czy 6 podmiotów? Dyrektor pisze także, że wg analizy tylko 3 podmioty przewyższają 50 zł brutto. Radny zwrócił się o dokładne przedstawienie analizy jakie firmy konkretnie, jakie stawki, bo większość radnych nie będzie wierzyć Panu Dyrektorowi na słowo, że opłata 50 zł jest to optymalna stawka lub nie. Dzisiaj średnio gospodarstwa domowe, np. na Wielgowie płacą około 200 zł. Jeżeli Rada przyjmie stawkę 50 zł i rynek się do nich dostosuje to średnio dom jednorodzinny zapłaci 500 zł. Radny ponowił pytanie, kto jest wnioskodawcą oraz ile firm zostało poddanych analizie?

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej poinformował, iż niestety z przykrością musi po raz kolejny powiedzieć, że Pan radny niezależnie od tego, że zadaje pytanie z tezą, to nie do końca czyta to co jest napisane. Radny zarzucił, że w piśmie, które Dyrektor skierował w odpowiedzi na oczekiwanie Komisji ds. Gospodarki Komunalnej wspominał o 10 podmiotach, które były weryfikowane w zakresie stosowanych stawek, a potem mówi o 6. Dyrektor przytoczył fragment

omawianej odpowiedzi: "Podmioty posiadające zezwolenie na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych 25 z czego 5-6 nie świadczy usług". Dyrektor poinformował, że weryfikowane były 3 podmioty. W odniesieniu do projektu autopoprawki poinformował, że trzy podmioty mają dzisiaj wartość w cenniku stawki za 1 m³ powyżej 50 zł, na poziomie 60 zł. Stąd też, jakby uznano, że to jest margines i stawka będzie bardziej kierowana w kierunku średnich stawek. Faktycznie tak jak powiedział wcześniej radny W. Dzikowski stawki 22 zł, 25 zł, 27 zł to są stawki obowiązujące na rynku. Są jednak również stawki na poziomie 35 zł, dlatego część podmiotów stosuje stawki za opróżnienie zbiorników określonej pojemności, stosując cenę za opróżnienie zbiornika do 3,5 m³, do 4,5 m³ i tam ta stawka przeliczona na 1 m³ lokuje się dzisiaj już powyżej 35 zł. Nie jest prawdą, że jedynym podmiotem, który na szczecińskim rynku działa z taką wartością jest Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Odpowiadając na pytanie: kto jest wnioskodawcą tej uchwały?, Dyrektor poinformował, że wnioskodawcą jest Prezydent Miasta na wniosek Wydziału Gospodarki Komunalnej.

P. Krzystek – Prezydent Miasta Szczecin uznał, że nie rozumie prowadzonej dyskusji. Zwrócił uwagę, że do tej pory stawka wynosiła 35 zł za m³ i nie zabrania firmom wozić ścieków za 20 zł, 22 zł może za 18 zł. Ponieważ nie ma obliiga, to nie jest tak, jak w przypadku opłaty za wywóz nieczystości stałych, gdzie to jest para podatek gdzie, gdzie wszyscy ponoszą określone koszty. Wolny rynek to reguluje cały czas i firmy dogadują się ze zleceniodawcami, to jest regulacja na rynku. Ta górna wartość jest podobnie jak w przypadku opłaty maksymalnej opłaty początkowej za taksówkę. W przypadku przewozów osób taksówkami firmy stosują niższe stawki i jest to rzecz normalna. Prezydent uznał, że nawet nie widzi presji na wzrost cen z tytułu tylko tego, że Miasto tą górną granicę określa w taki czy inny sposób. Oczywiście może 70 zł jest za dużo i może 50 zł jest za dużo, ale nie ma to żadnego wpływu na stawkę, dlatego że są inne czynniki kosztotwórcze w postaci cen paliwa, płacy pracowników, które rosną. To są elementy, które są bardziej kosztotwórcze niż sama uchwała dająca maksymalną taką czy inną stawkę.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej zwrócił uwagę, że wspomniane wcześniej trzy podmioty mają w swoich cennikach stawkę 60 zł za m³. Pytanie ilu mają klientów te podmioty to jest odrębna sprawa.

M. Ussarz - powołując się ponownie na wyjaśnienie przedstawione przez Wydział Gospodarki Komunalnej (załącznik nr 22 do protokołu) zwrócił uwagę, że Dyrektor w swoim piśmie w ostatnim zdaniu sam stwierdził, że te stawki to brednie. Nic dodać nic ująć. Radny powtórzył aby Dyrektor merytorycznie odpowiedział, jakie firmy i jakie stawki?

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej zapewnił, że oczywiście to zestawienie informacji przygotowuje i przedstawi. Nie jest to zestawienie przygotowane "w ciemno" tylko są to informacje przygotowane przed przygotowaniem projektu uchwały.

A. Kurzawa - zwracając się do Prezydenta stwierdziła, że ma wrażenie, że Prezydent myśli, że w Radzie siedzą osoby nie myślące, które nie zdają sobie sprawy, że ustanowienie maksymalnych stawek opłat, może nie wpłynąć realnie na koszty mieszkańców. Oczywiście, że to wpłynie, bo firmy będą podnosić swoje stawki wg uchwały, która mówi o maksymalnej stawce za m³ - 50 zł, i będą miały do tego prawo. Przypomniała, że już od dawna podkreśla, że w tej kadencji nie ma sesji bez podwyżki. Najpierw zafundowano bonifikaty za przekształcenie na własność 60 %, gdzie w wielu miastach jest to 99 %. Opłaty za śmieci od 88 % do 200 % więcej od

lipca do stycznia. Opłaty za złobki 30 % więcej, podatki za nieruchomości ustalenie również maksymalnych stawek. Najdroższy parking w Polsce 10 zł za godzinę. Zapowiedź podwyżek czynszów komunalnych o około 10 % i teraz kolejne podwyżki. Nawet po tej zmianie, która została tutaj wprowadzona w autopoprawce, będzie to około 43 % więcej. Nie ludźmy się, że firmy nie wykorzystają tego faktu, że mogą ustawić większe ceny w swoich firmach.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej stwierdził, że idąc tokiem rozumowania przedstawionym przez Panią radną, gdzie przy obowiązującej stawce 35 zł, część firm stosuje stawki między 20 zł a 30 zł, to w zasadzie powinniśmy mieć mechanizm funkcjonujący od blisko 7 lat, lokujący te stawki na poziomie 35 zł. Mechanizm określenia górnej stawki ustawowo został wprowadzony po to, aby w przypadku konieczności wykonania, chociażby zastępczego za usługę nieświadczoną, stawki nie były określone na poziomie zbyt wysokim. I to rynek i kilkanaście podmiotów, które ze sobą konkurują, tak naprawdę określa tę stawkę na wartości takiej na jakiej ona się kształtuje. Odnosząc się do tych podwyżek, o których powiedziała radna, szczególnie do podwyżek odpadów, Dyrektor przypomniał, że jak prowadzona była rozmowa o stawkach opłat, to zapytał, czy radni, jako głosujący wtedy przeciwko tym opłatom, będą skłonni do tego, żeby podjąć dialog na poziomie rządowym do obniżenia stawek określonych w rozporządzeniach, które zostały podwyższone ze 170 do 270 zł, za korzystanie ze środowiska? Poinformował, że o tym działaniu nie słyszał. Ten głos, który dochodzi ze wszystkich gmin w Polsce do Ministra Klimatu pozostaje na razie bez odpowiedzi. Minister, który twierdził, że za odpady gromadzone selektywnie będzie można uzyskiwać przychody, Ministrem w jakiś dziwny sposób już przestał być, po tym jak fala zwiększenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dotknęła cały kraj. Pytanie: gdzie jest odpowiedzialność tych osób, które tak kształtowały przepisy ustawy, które zmusiły gminy, samorzady do modyfikacji stawek w swoich uchwałach, bo tutaj tak naprawdę konsekwencji nie widać? Pani radna nie była uprzejma przypomnieć tych podwyżek, które były źródłem konieczności podwyższenia opłat.

W. Dzikowski – stwierdził, iż spróbuje wytłumaczyć kilka kwestii, ponieważ od kilkadziesiąt lat jest beneficjentem tego niechcianego proceduru i zmuszony do wywozu tych nieczystości płynnych. Faktycznie rynek reguluje cenę. W Wielgowie jest to 22 zł i ta stawka nie została podniesiona przez tą jedną firmę, która obsługuje Wielgowo od 2012 r. do chwili obecnej. Jest też taka sytuacja, że niektóre szamba, zbiorniki umownie zwane bezodpływowymi są umiejscowione w takim miejscu, gdzie duże samochody nie mają szans dojechać. Trzeba skorzystać z samochodów mniejszych o mniejszej pojemności i faktycznie ekonomicznie nieopłacalna jest kwota 22 zł aby te zbiorniki były opróżniane. Radny wiele razy był w Wielgowie, w swoim osiedlu gdzie zamieszkuje od kilkadziesiąt lat, mediatorem między firmami asenizacyjnymi a ludźmi, którzy muszą też szamba wywozić, po to żeby one nie były wywożone czy wylewane gdzieś na ogrody, łąki czy odprowadzane do odpływów ulicznych itd. Udawało się do tej pory to osiągnąć. Problem jest w zupełnie innej sytuacji. Wiemy o tym, że wszyscy ci, którzy prowadzą firmy asenizacyjne przebranzowali się. Już w tej chwili większość z nich posiada samochody o pojemności 12 - 15 m³ to znaczy, że jadąc do zlewni opróżnia nieczystości z 3-4 adresów i firmie się to opłaca. Problem jest w zupełnie innej sytuacji i nawet gdyby stawka była podniesiona do 100 zł to też, by się nie opłacało. W naszych gospodarstwach niektórzy posiadają przydomowe oczyszczalnie ścieków, w technologii aby taka oczyszczalnia dobrze pracowała, co najmniej raz w roku musi być opróżniony osadnik. Osadnik to jest taki zbiornik, gdzie wszystkie ciężkie

związki osadzają się, zbrylają się i opróżnienie takiego osadnika firma asenizacyjna średnio bierze 200 zł, bo potrzebuje wykonać większy nakład pracy, trwa to dłużej, a zabiera też tylko 1 - 2 m³ i odwozi do tej samej zlewni. Gdybyśmy nawet w tej chwili podnieśli stawkę do 100 zł, to te osadniki oczyszczalni ścieków przydomowych rekompensowały by te koszty. TBS Prawobrzeże opróżnia takich zbiorników około 67, w listopadzie był rozstrzygnięty kolejny przetarg. Miesięcznie wywozi około 1300 m³ nieczystości płynnych. W przetargu startowało kilka firm, wygrała firma ze stawką 27,50 zł brutto, a więc też nie 35 zł. Gdyby ta uchwała jeszcze uwzględniała inne czynniki, czyli przydomowe oczyszczalnie ścieków, to chyba wtedy wyczerpany byłby cały problem z tymi nieczystościami, umownie nazywanymi płynnymi. Radny podziękował za przedstawienie autopoprawki do 50 zł, przynajmniej tyle, nie będzie to stresowało, straszło mieszkańców. Wyraził nadzieję, że uda się utrzymać ten poziom płatności, jaki był stosowany do tej pory, mimo tego, że paliwa drożeją itd.

M. Chabior – zwrócił się o przekazanie zestawienia w oparciu o który te kwoty zostały najpierw ustalone na poziomie 70 zł a później 50 zł. Uznał, że brak tej wiedzy też powoduje obawy w kwestii tych maksymalnych stawek. Na pewno jest faktem, że im wyższa stawka, tym większa będzie chęć podnoszenia tej kwoty za usługę. Nawet z wypowiedzi radnego W. Dzikowskiego wprost wynika, że rzeczywiście uszczegółowienie tych opłat minimalnych w zależności od tego, czy to są ścieki czy osadnik, rozwiałoby wszelkie wątpliwości. W tej chwili mamy taką sytuację, że przy stawce 22 - 27 zł jest kwota maksymalna 50 zł, a to rodzi pewne obawy, podejrzenia czy przypadkiem nie dojdzie do jakiejś zмовы cenowej. Zmowa cenowa jest możliwa, bo przecież w obliczu rosnących kosztów każda firma chce aby przychody i zyski mieć jak najwyższe i zabezpieczyć się na niepewną przyszłość, wynikającą ze wzrostu cen, także jeśli chodzi o środowisko.

W. Dąbrowski – zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, czy ta uchwała jest w ogóle potrzebna i jaki ma charakter, bo ustalamy cenę maksymalną, a Pan Dyrektor w uzasadnieniu mówi, że trzy podmioty mają stawki powyżej 50 zł. To uchwała obowiązuje podmioty, czy ich nie obowiązuje?

Ł. Kadłubowski – podziękował za przedstawioną autopoprawkę, bo ona rzeczywiście urealnia tą kwotę, jeżeli chodzi o wysokość stawki maksymalnej. Rady poinformował, że też jest przekonany, tak jak wielu wcześniejszych mówców, m.in. Pan radny Ussarz, który mówił, że rynek rzeczywiście sam zadecyduje, jakie te kwoty będą. Tylko, że dzisiaj mamy maksymalną stawkę na poziomie 35 zł. Też Pan radny Ussarz wskazał, że ta stawka przez pewne podmioty, tutaj możemy się spierać czy to jest jeden podmiot czy więcej, jest przekraczana. I dzisiaj mamy taką sytuację prawną, że ta maksymalna stawka, jeżeli nie zostanie podniesiona, to tak naprawdę pewne umowy, które są zawierane przez te podmioty z osobami, jeżeli chodzi o wywóz, mają pewną wadę prawną i pewnie grozi to utratą koncesji lub innego zezwolenia na wywożenie tych opadów. Dzisiaj, jeżeli takiej uchwały nie podejmiemy, to jest ryzyko, że w niektórych miejscach po prostu zabraknie podmiotów, które ze względu na tę wadę prawną, nie będą mogły świadczyć usług, bo dla nich ekonomiczny sens i możliwość świadczenia usług będzie większy niż 35 zł. Dlatego ta zaproponowana stawka na poziomie 50 zł wydaje się racjonalna i warto ją tutaj poprzeć. Zwracając się do Dyrektora Adamczyka poprosił o uszczegółowienie, jakie są konsekwencje, jeżeli te stawki są przekraczane przez podmioty?

M. Ussarz – zwracając się do radnego Ł. Kadłubowskiego stwierdził, iż nie powiedział, że któraś firma przekracza 35 zł tylko, że Miejskie Przedsiębiorstwo

Oczyszczania ma stawkę 31,57 zł za m³, największa firma, która może przekroczyć tą stawkę, dlatego potrzebuje tej uchwały, żeby móc wprowadzić podwyżki, a udziały Miasta w tej firmie wynoszą 51 %.

U. Pańska - zwróciła uwagę, że radni pracują teraz nad projektem uchwały dotyczącej wywozu odpadów płynnych. Słyszemy, że nasz lokalny parlament nic nie robi tylko wprowadza podwyżki dla mieszkańców. Radna podkreśliła, że wszelkie podwyżki, które są przez radnych podejmowane są wynikiem, po pierwsze, tego co Dyrektor Adamczyk wyjaśniał, czyli decyzji rządowych. W tym konkretnym przypadku normuje to Rozporządzenie. Musimy się podporządkować temu co robi Rząd samorządom. Rząd zjednoczonej prawicy chce zadusić samorzady. Samorzady w naszym państwie ledwie żyją. Całkiem niedawno Rada omawiała tutaj uchwały dotyczące trudnej sytuacji w oświacie. 67 000 000 kosztuje nasze Miasto reforma oświaty, gdyby nie to, można by było te pieniądze przeznaczyć na budowę, przeznaczyć na pensje, na zwiększenie dodatków. To samo dotyczy również zabrania części PIT-u prezydentom i burmistrzom, władzom samorządowym i marszałkom. To samo dotyczy, w ogóle zwolnienia z PIT-u. To samo dotyczy płacy minimalnej, czyli decyzje są podejmowane, a wy się martwcie, skąd pieniądze weźmiecie.

M. Pawlicki – stwierdził, że ustawa na bazie, której serwuje się nam, jako mieszkańcom Szczecina kolejne podwyżki, była w 1996 r. a wtedy ugrupowania Prawo i Sprawiedliwości nie było, dlatego bezpodstawnym jest zarzucanie, że namieszał tutaj Rząd. Bazujemy na uchwale z 1996 roku i to radny chciałby zaznaczyć. Zwrócił uwagę, że omijana jest pierwsza część uchwały, czyli podwyżki. Na dzień dzisiejszy cena za wywóz odpadów niesegregowanych wynosiła 125 zł, rośnie do 300 zł, za odpady segregowane było 100 zł, rośnie do 150 zł. Radny postanowił porównać to do innych samorządów. W Opolu gdzie jest mniej więcej 118.000 mieszkańców, cena z VAT za m³ usługi asenizacyjne wynosi 18 zł. W Szczecinie teraz Bezpartyjni razem jest Platformą będą głosować 50 zł. Jako drugi przykład podał Kraków, gdzie opłata ta wynosi 40 zł brutto. Radny uznał, że jest to bardzo duża opłata w szczególności dotknie dzielnice Szczecina, których nie było stać na wybudowanie kanalizacji, które co kilka miesięcy te usługi asenizacyjne zamawiają. Uznał, że porównując opłaty w innych miastach nie widzi uzasadnienia i uważa to za zbędne. Radny zapytał, dlaczego wnioski i opinie zgłaszane przez komisje nie są brane pod uwagę?

W. Dzikowski – poinformował, że rzeczywiście była taka sytuacja że firmy asenizacyjne podnosiły wycenę nie do przyjęcia przez wszystkich tych, którzy musieli za tą usługę zapłacić i przestali wzywać wozy asenizacyjne. Niosło to duże zagrożenie skażenia epidemiologicznego itd. Wtedy uprosiliśmy Zarząd, Prezydenta o obniżenie stawek odbioru nieczystości płynnych w zlewniach. Żeby ten impas, rozwiązać, żeby dojść do jakiegoś porozumienia, jakiś okres czasu te stawki odbioru były niższe. Radny uznał, że mamy taki margines bezpieczeństwa nadal, gdyby doszło do takiej sytuacji. Temat jest niezmiernie wrażliwy. Coraz mniej mamy szamb, ale jednak jeszcze mamy. Gdy dochodziło do takiej sytuacji, to mamy taką możliwość. Obsługuje to ZWiK, niestety nie świadczy usług asenizacyjnych. Wyprzedali wszystkie swoje samochody. MPO jest przedsiębiorstwem, spółką drogą, też mało takich usług świadczy. Radny uznał, że nie sądzi, żeby ktokolwiek dzisiaj odważył się podnieść stawkę w sposób drastyczny, bo to będzie powtórka z rozrywki sprzed kilkunastu lat. Dlatego uważa, że 50 zł, które tutaj Dyrektor przedstawił jako autopoprawkę, w części sytuacji zrównoważy.

P. Słowik – zwrócił uwagę, że Rada ustanawia górną granicę, nie obowiązkową cenę, więc to nie jest stricte podwyżka, jedynie regulacja, która ma dziś wyznaczyć

granicę, co nie znaczy, że ceny będą tak wysokie. Wolny rynek cały czas ma możliwości decydowania o tym jakie będą ceny i jaka będzie konkurencyjność na rynku. Dlatego też mówienie tu o podwyżkach narzucanych jest dużym nadużyciem. Radny przypomniał, że ten temat był na komisji poruszany, radni rozmawiali o tym i nie pamięta tyłu propozycji rozwiązań, przykładów od radnych Prawa i Sprawiedliwości na Komisji odnośnie tych podwyżek. Był czas na tą merytoryczną dyskusję. Radny wyraził zadowolenie, że udało się tą stawkę w sensowny sposób ustabilizować na poziomie 50 zł. Zobaczymy jak to będzie działać na wolnym rynku dalej. Jeśli te ceny faktycznie będą za wysokie i możemy znowu doprowadzić do sytuacji, o której mówił radny W. Dzikowski, to będzie też okazja, żeby wrócić do ustalenia tych cen na nowo.

M. Biskupski - odniósł się do wypowiedzi radnego M. Pawlickiego, który powiedział, że to jest ustawa z 1996 r., i wtedy jeszcze Prawa i Sprawiedliwości nie było. Zwrócił uwagę, że kodeks karny powstał 1997 r., a kodeks postępowania administracyjnego powstał w 1960 r. Każda ustawa podlega cały czas zmianom w związku z tym nie można się powoływać na ich pierwotne powstanie.

Ł. Kadłubowski – zwrócił uwagę na wypowiedź dotyczącą wniosku Komisji o odesłanie projektu. Poinformował, że jest członkiem Komisji ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, i to odesłanie wynikało z tego, żeby doprecyzować maksymalne stawki. Komisja otrzymała chyba kompletne wyjaśnienia od Pana Dyrektora i dziś chyba nic nie stoi na przeszkodzie, żeby procedować tę uchwałę. Zwrócił uwagę, że konsekwencją tego odesłania przez Komisję, jest dzisiejsza aktualizacja tej stawki. Chyba innych wątpliwości radni z Prawa i Sprawiedliwości nie zgłaszali na Komisji.

J. Posłuszny – odnosząc się do wypowiedzi radnych PiS zwrócił uwagę, że często argumentują uchwałę czy podwyżki porównując z innymi gminami. Radny przypomniał, że jest początek roku i inne gminy jeszcze tych podwyżek nie zrobiły. Poczekajmy jeszcze chwileczkę i wtedy będziemy sobie udowadniać, jakie podwyżki są u nas w Szczecinie a jakie będą w innych gminach. Patrząc w tej chwili, jeżeli chodzi o wywóz śmieci, obserwując co w innych miastach się dzieje, to póki co jesteśmy na tym najniższym poziomie. Ale jeszcze poczekajmy, zobaczymy jak to będzie wyglądało.

L. Duklanowski – stwierdził, że wpływ na stawki, które dzisiaj ustalamy mają stawki w punktach zlewnych. Tamtych stawek nie ustala Ministerstwo, nie ustala Rząd tylko ustala samorząd. Dlatego opowiadanie tutaj, że wzrasta górna granica opłaty do 50 zł, co chcą radni uchwalić, to jest efekt prac Rządu jest nieprawdą. To wynika z pewnych działań w samorządzie. Samorząd powinien dbać o interes mieszkańców, żeby mieszkańcy płacili jak najmniej. Radny poinformował, że zawsze irytuje go informacja, która czasami się pojawia, że interes samorządu jest taki. Nie, interes mieszkańców powinien się liczyć. Interesem mieszkańców jest to, żeby opłaty za odpady stałe i odpady płynne były niskie i tutaj powinno się szukać takich metod, takiego działania, żeby doprowadzić, żeby mieszkańcy nie płacili takich wysokich opłat za odbiór odpadów płynnych i stałych.

R. Stankiewicz – poinformował, że jego wypowiedź będzie dotyczyła apelu do rządzącej tutaj koalicji i z góry przeprosił za niecenzuralny język tej wypowiedzi jaka za chwilę się tu pojawi. Rzeczy należy nazywać po imieniu i nie chciałby być zabobonny, ale ta trzynasta sesja, pierwsza w tym roku, przejdzie do historii jako bardzo brzydko pachnąca. Chciałoby się powiedzieć zajaśniało, zapachniało wiosną, wiosna ach to ty, a tymczasem zaśmierdziało i to solidnie kolejną bardzo poważną

podwyżką. To jest już siódma podwyżka w przeciągu roku. Niczym plagi egipskie spadają te podwyżki na mieszkańców naszego miasta i szambo tych podwyżek znów wybiło. Strach pomyśleć co czeka nas jeszcze w tym roku, nie rokuje to zapewne przyjemnie. Radny stwierdził, iż także zaczyna się martwić o zdrowie mieszkańców, bo jak usłyszą to co ma tu być uchwalone, to obawia się, że zaczną cierpieć na zaparcia, gdy usłyszą o takiej podwyżce. Zaapelował do kolegów z koalicji rządzącej, aby w trosce o zdrowie gastryczne i psychiczne nie przyjmowali tej uchwały.

M. Ussarz – w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłosił **wniosek formalny** o odesłanie projektu uchwały do Komisji ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w celu podjęcia dogłębnej analizy, żeby radni poznali, które firmy, jakie stawki, a także zajęli się osadnikami gminnymi. Radny zwrócił uwagę, że nie pojawiła się odpowiedź na pytania jakie padły na Komisji ze strony radnej D. Jackowski, odnośnie ile gruntów jest uzbrojonych pod instalację kanalizacyjną.

Przewodnicząca obrad - stwierdziła, iż mimo, że Komisja się już problemem zajmowała, poddaje pod głosowanie wniosek radnego M. Ussarza o odesłanie projektu uchwały do Komisji ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska

za – 10

przeciw – 20

wstrzym. – 0

W wyniku powyższego głosowania wniosek nie został przyjęty.

Ł. Tyszler – poinformował, że miał nie zabrać głosu, dlatego że ma wrażenie, że służy to generalnie przedłużaniu tej sesji w nieskończoność. Przypomniał, że to radni PiS rządzą przez 8 lat w Szczecinie i tworzyli pewne podwaliny pod system. Jeżeli jest sytuacja taka, że Rząd nie ma własnych pieniędzy, i jeżeli Rząd pomimo to, próbuje wprowadzić takie czy inne programy socjalne, które wiadomo, że kosztują, jeżeli wydaje pieniądze to musi je skądś wziąć. Zaczyna więc je prac. Radny stwierdził, iż pomija już tematy wzrostu akcyzy alkoholowej, które może wspierać albo nie wspierać. Szukacie pieniędzy wszędzie. Przerzucacie na samorząd wszystkie wasze pomysły. Zmiany w edukacji kosztowały samorządy, Rząd w minimalnym stopniu. Jeden z radnych Prawa i Sprawiedliwości mówi o cenach i o firmach, że firmy dogadują się między sobą. Radny Tyszler wyraził nadzieje, że radny mówiąc to, przejęczył się, bo jeżeli tak jest, to Pan radny powinien zawiadomić prokuraturę o zмовie, dlatego że nie mogą się firmy dogadywać na rynku co do cen. Radny poinformował, że o godz. 10.35 pojawił się artykuł na stronie internetowej jednej z rozgłośni radiowych w Szczecinie, o tym, jaka jest gorąca atmosfera. Okazuje się że o 10.35 radni słuchali koncertu a gorąca atmosfera polegała na tym, że radni PiS ogłaszają ferie podwyżek w mieście. Mieście tak źle zarządzanym, tak źle dowodzonym, że tylko podwyżki. Radni PiS często powołują się na jednego Prezydenta ze Stalowej Woli. Radny Tyszler polecił wejść na stronę internetową Stalowej Woli i sprawdzić ceny odpadów jak poszły w górę. I to radni PiS z Prezydentem ustalili te podwyżki, które wszystkie są powyżej 100%. Na stronie można przeczytać wypowiedź jednego Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Jerzego Augustyna, który twierdzi, że wzrost opłat to terapia szokowa dla mieszkańców Stalowej Woli, ale trzeba to jakoś przeżyć.

M. Chabior – przypomniał swój wniosek żeby powstało zestawienie maksymalnych stawek dotyczących wozów asenizacyjnych o objętości 4, 5, 6 m³, bo rzeczywiście koszt jest zależy od wielkości wozu i też od rodzaju wywożonych nieczystości. Taka ogólna stawka 50 zł niestety niesie za sobą ryzyko zмовy cenowej.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej przypomniał pytanie zadane przez radnych W. Dąbrowskiego i Ł. Kadłubowskiego: co się dzieje w sytuacji kiedy w cenniku usług czy w umowie zawieranej pomiędzy podmiotem a właścicielem nieruchomości stawka jest wyższa niż ta dopuszczona prawem lokalnym? Dyrektor wyjaśnił, że w takim przypadku taką umowę, w tej części należy uznać za niezgodną z prawem, i strona, czyli w tym momencie usługobiorca ma prawo rościć zwrotu części kosztów, powyżej kwoty maksymalnej określonej uchwałą Rady Miasta. Czyli umowa obowiązuje, natomiast ten konkretny zapis dotyczący ceny jest tytułem dla usługobiorcy do roszczenia o zwrot kwoty przewyższenia. Dyrektor odnosząc się do stwierdzenia, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku jest z 1996 r. stwierdził, że jest to prawda, natomiast główna nowelizacja, która tak naprawdę określiła nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi jest z 2011 r. Natomiast najwięcej nowelizacji, Pan Prezydent doskonale o tym wie, to jest okres ostatnich 3 lat, gdzie za sprawą przywołanego wcześniej Pana Ministra Mazurka wprowadzono wiele regulacji. Chociażby taką, która zmusiła Miasto do określenia w nowy sposób systemu selektywnej zbiórki, wprowadzenia bioodpadów, które nie mają nic wspólnego z prawem unijnym a są pewną tezą, którą Pan Minister Mazurek skutecznie przeforsował. Dzisiaj Pana Ministra Mazurka nie ma a my z bioodpadami i ze wszelkimi pochodnymi problemami pozostaliśmy.

Przewodnicząca obrad - poddała pod głosowanie wniosek radnego M. Żylika w imieniu klubu radnych Bezpartyjnych o zamknięcie listy mówców

za – 19 przeciw - 2 wstrzym. – 2

W wyniku powyższego głosowania wniosek został przyjęty.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej poinformował, że wnioskowaną informację przygotowuje i przekaze radnym za pośrednictwem Biura Rady Miasta.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 5/20 z autopoprawką

za – 17 przeciw - 9 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Uchwała Nr XIV/481/20 stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

6/20 – zmieniająca uchwałę nr XVII/478/12 Rady Miasta Szczecin z dnia 26 marca 2012 r. w sprawie ustanowienia pomnika przyrody

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 6/20

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę nr XVII/478/12 Rady Miasta Szczecin z dnia 26 marca 2012 r. w sprawie ustanowienia pomnika przyrody. Uchwała Nr XIV/482/20 stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

7/20 – zmieniająca uchwałę Nr XLI/774/05 Rady Miasta Szczecin z dnia 20 czerwca 2005 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 7/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XLI/774/05 Rady Miasta Szczecin z dnia 20 czerwca 2005 r. w sprawie ustanowienia pomników przyrody. Uchwała Nr XIV/483/20 stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

8/20 – uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na pomnikach przyrody

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Anetta Kieszkowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W dyskusji głos zabrali:

Renata Wieczorek – przedstawicielka Społecznej Straży Ochrony Zieleni Szczecina poinformowała, że w przedstawionym projekcie uchwały przewija się ciągle, w zakresie tej pielęgnacji, kilka ważnych zabiegów: cięcia korekcyjne i techniczne w granicach od 15 do 20 % masy asymilacyjnej korony. Drzewa pomnikowe są to drzewa stare, które bardzo ciężko znoszą takie cięcia. W ogóle, jako takie, drzewa nie wymagają poza cięciami sanitarnymi, wycinaniem chorych gałęzi bądź pędów i suchych, cięć korekcyjnych. To jest znowu wchodzenie w statykę drzewa, które sobie samo ją ustala tak aby było mu wygodnie rosnać, dlatego tutaj jest ciągle

wchodzenie w biologię drzewa. Im starsze drzewo, a pomnikowe drzewa są bardzo starymi drzewami, gorzej znoszą takie cięcia korygujące. Drugą rzeczą jest, że często przewijają się w tych proponowanych zabiegach opryski chemiczne. Pani Wieczorek poinformowała, że nie wie jak to sobie pomysłodawca wyobraża wykonanie oprysków chemicznych w terenie zamieszkanym, uczęszczanym przez mieszkańców, zabudowanym dookoła. Środki chemiczne mają oczywiście wpływ również na zdrowie mieszkańców. Czy tu wleci helikopter, czy samolot z opryskami, bo z ziemi się tego nie da wykonać. Platany są tak ogromne, wszyscy widzimy, że to jest fizycznie nie do zrealizowania i oczywiście wiąże się również z wpływem na mieszkańców. Opryski chemiczne wiążą się także z wpływem na zamieszkujące te drzewa ptactwo, w ogóle zaburza się w ten sposób całą równowagę, wątlą ale jednak jakąś tam równowagę biologiczną tych drzew. Choroby, które zostały wymienione tutaj w ekspertyzie dotyczącej platanów, to jest mączniak prawdziwy, który nie zabija drzew. On się zdarza i będzie się zdarzać coraz częściej, ponieważ występowaniu tej choroby sprzyjają lata upalne, suche i wtedy właśnie występuje gradacja tego patogenu. Konieczne są tylko odpowiednie zabiegi pielęgnacyjne, polegające na wygrabianiu chorych liści. Pani Wieczorek poinformowała, że czyta literaturę i jest zainteresowana biologicznym wspomaganie funkcjonowania pomników przyrody, bo bez wątpienia chyba wszyscy sobie zdajemy sprawę, że w tej chwili, w ciągu ostatnich 10 lat mamy wzrost temperatury rocznej, i jak ważne są drzewa i utrzymanie ich w dobrej kondycji fizycznej. Poinformowała, że opiera się na obserwacji kilku pomników przyrody w mieście. Szczególnie jednego, który w projekcie uchwały został nazwany "Wojciech", ale na drzewie pomnikowym widnieje "Pomnik przyrody Buk Lipniackiego". Właśnie z tym Bukiem Lipniackiego ma związane zastrzeżenia, co do ekspertyz wystawianych. Ekspert, który sporządzał ekspertyzę dla tego drzewa stwierdził, że jest to buk, który jest jednym z najzdrowszych pomników przyrody w mieście. Po upływie dwóch sezonów wegetacyjnych drzewo nie żyje. Pani Wieczorek uznała, że osoba która wykonała ekspertyzy bazuje prawdopodobnie na wiedzy sprzed 20 lat, a życie idzie naprzód i nauka też ewoluuje. Tak samo dotyczyło to właśnie sposobu pielęgnacji platanów przy wycinaniu pędów na krótko. W ekspertyzie autor napisał, że nie wszystkie pędy, które w tej chwili zamarły, zostały uszkodzone przez te prace pielęgnacyjne. Należałoby zmienić troszeczkę patrzenie na te zabiegi cięć korygujących. Powołała się na wypowiedź doktora drzewoznawstwa z Warszawy: *"Drzewa nie wymagają cięć z punktu widzenia ich zdrowotności wyjątkiem są cięcia dokonywane ze względu na bezpieczeństwo ludzi i mienia"*.

A. Kieszkowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska wyjaśniła, że wszystkie zabiegi, które zostały wpisane do projektu uchwały opierają się na ekspertyzach specjalistów do spraw dendrologii, znających się na pielęgnacji drzew pomnikowych. Większość z tych osób, które to robiły mają ponad dwudziestoletnie doświadczenie, znają te pomniki i dokonywali do tej pory zabiegi pielęgnacyjne. Odnosząc się do tego buku, o którym mówiła Pani Wieczorek, poinformowała że rzeczywiście były trzy ekspertyzy wykonane w 2016, 2018 i 2019 roku. Pierwsza ekspertyza stwierdziła, że buk jest w dobrym stanie zdrowotnym, w 2018 roku doktor Kubus dokonywał ekspertyzy i stwierdził, że został zaatakowany grzybem, i w 2019 roku również ekspertyza potwierdziła, że trzeba podjąć działania związane z pomocą.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 8/20

za – 18

przeciw - 2

wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na pomnikach przyrody. Uchwała Nr XIV/484/20 stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

M. Żylik – w imieniu klubu radnych "Bezpartyjni" zgłosił wniosek o 10 minut przerwy.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad ogłosiła przerwę do godz. 14.50.

Po przerwie:

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

10/20 – zmieniająca uchwałę w sprawie nadania statutu Domu Pomocy Społecznej "Domu Kombatanta" im. gen. Mieczysława Boruty Spiechowicza przy ul. Kruczej 17 w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Zdrowia i Pomocy Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 10/20

za – 19 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie nadania statutu Domu Pomocy Społecznej "Domu Kombatanta" im. gen. Mieczysława Boruty Spiechowicza przy ul. Kruczej 17 w Szczecinie. Uchwała Nr XIV/485/20 stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

11/20 – zmiany do uchwały w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Zdrowia i Pomocy Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 11/20

za – 23 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmiany do uchwały w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin. Uchwała Nr XIV/486/20 stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

12/20 – wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Szczecin do realizacji projektu pt. "4 Publiczne kluby dziecięce w Szczecinie"

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Zdrowia i Pomocy Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 12/20

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Szczecin do realizacji projektu pt. "4 Publiczne kluby dziecięce w Szczecinie". Uchwała Nr XIV/487/20 stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

13/20 – miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum -Plac Odrodzenia 3” w Szczecinie

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Zofia Dymek-Fiuk – Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa odstąpiła od opiniowania projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

G. Zielińska - stwierdziła, iż nie rozumie, dlaczego chce się znowu zmieniać coś, co już w sumie dobrze funkcjonuje. To co się dzieje na deptaku Bogusława w sezonie ogródkowym, to urąga wszelkim standardom i nie pomagają ani strażnicy miejscy ani policja. Teraz chcemy zafundować mieszkańcom kamienic całoroczne ogródki piwne, bo to na tym się opiera. Radna poinformowała, że też jest przeciwna zmianom w planie dotyczącym podwyższenia zabudowy przy al. Wojska Polskiego i usankcjonowania tych dziwnych stworków, które powstały. Zapowiedziała, że nie poprze tego projektu uchwały.

W. Dąbrowski – przypomniał, że Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa skończyła się nie tylko odstąpieniem od opiniowania ale takim warunkiem, że Biuro Planowania Przestrzennego rozpatrzy zgłoszoną poprawkę i odpowie radnym czy będzie to autopoprawka. Pani Dyrektor milczy na ten temat, dlatego radny czuje się wprowadzony w błąd.

Z. Dymek-Fiuk – Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta poinformowała, że podczas dyskusji na Komisji pojawił się wniosek przekształcenia ulicy Monte Cassino na odcinku od placu Odrodzenia do placu Zamenhofa, w publicznie

dostępny ciąg pieszy. Właściwie każdy z tych kwartałów jest nieco odmienny. Te dwa kwartały, które są przy ulicy Bogusława mogą być obsłużone od wnętrza, dlatego deptak Bogusława jest w tej chwili pasażem, ciągiem pierwszym, jest wyłączony z dróg publicznych. Ulica Jagiellońska została przebudowana, jednak jest to nadal droga publiczna. Ulica Monte Cassino jest również drogą publiczną i w przeciwieństwie do ulicy Rayskiego znajduje się na niej dojazd do garażu podziemnego, który został wybudowany w miejscu, gdzie wcześniej był sklep Społem. Mamy tam garaż podziemny z budynkiem mieszkalnym. Teraz ta ulica musi mieć sprawny dojazd i wjazd do tego parkingu, dlatego pozostała drogą publiczną. Natomiast ulica Rayskiego ma dopuszczenie publicznie dostępnego ciągu pierwszego. To ustalenie nie jest niezbędne, żeby można było dokonać przemodelowania tej ulicy, ponieważ przy tym zapisie: droga publiczna, ulica dojazdowa, można przy uzgodnieniu projektu z policją, dokonać takiej zmiany organizacji ruchu jak jest np. na ulicy Jagiellońskiej. To co było wnioskowane na Komisji, wprowadzanie w ulicy Rayskiego, na podobnej zasadzie może się odbyć przy pomocy zatwierdzonego projektu organizacji ruchu, może być ograniczony ten ruch spowolniony również uspokojony, dlatego to nie zostało zgłoszone autopoprawką. Autopoprawka została przygotowana natomiast nie została przedłożona, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Te wszystkie ulice mogą funkcjonować jako ciąg pieszo-jezdny przy obowiązujących zapisach planu miejscowego.

G. Zielińska - zapytała, czy ktokolwiek z mieszkańców uczestniczył w tym procesie planistycznym i wiedzą co ich spotka?

Z. Dymek-Fiuk – Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta poinformowała, że mieszkańcy interesowali się tym projektem. Wyjaśniła, że nie chce wprowadzać takich zmian w projekcie, dlatego że wymagałoby to ponowienia procedury wyłożenia do publicznego wglądu. Wiąże się to także z ulicą Bogusława, ponieważ te ogródki mają określony czas, padła deklaracja, że będą mogły funkcjonować właściwie od wiosny już na nowych zasadach z tymi nowymi parametrami.

G. Zielińska - zwróciła uwagę, że nie przeprowadza się z mieszkańcami rozmów, a mieszkańcy od lat mówią jak wygląda sytuacja na deptaku Bogusława. Uznała, że można wyciągnąć z tego planu deptak i wcale to nie musi być dzisiaj, można to przekonsultować. Jaki jest pożar, że się głośuje w tej chwili ten plan, bez takich wstępnych normalnych informacji dla ludzi? Przecież ludzie nie czytają ogłoszeń, że będzie plan.

Z. Dymek-Fiuk – Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta wyjaśniła, że z projektem planu zapoznają się Rady Osiedla i też uczestniczą w tym.

G. Zielińska - ludzie nie wiedzą co ich czeka, jakie będą ogródki nie tylko letnie ale całoroczne, przez 24 godziny na dobę, być może. Nie można robić dla kogoś interesu życia kosztem mieszkańców.

W. Dzikowski – w imieniu Komisji ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa poinformował, że te sprawy radni poruszali na Komisji, na której nie była obecna radna G. Zielińska i może o tym nie wiedzieć. To, że ogródki na Bogusława tak wyglądają jest to wypadkowa wszystkich spotkań, które się odbywały na przełomie więcej aniżeli jednego roku. Jest to konsensus uzyskany ze wszystkimi, również z mieszkańcami. Do tej pory rzeczywiście była taka partyzantka, wszyscy restauratorzy występowali, aby umożliwić im prowadzenie działalności gospodarczej na zewnątrz. Każdy z tych ogródków urągał zasadom estetyki. Celem było ustalenie

sposobu zabudowy. Są uregulowane wszystkie warunki, czyli nieprzekraczalna linia zabudowy ogródków. Umowy z wszystkimi restauratorami zawierał TBS Prawobrzeże. Kiedy wygasły umowy niektórzy zastosowali się do umów i rozebrali ogródki na jesień tego roku a inni nie, i są prowadzone działania, procedury w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. Jak się one skończą tego nie wiemy. Dążąc do uporządkowania tej przestrzeni radni brali udziału w tych wszystkich negocjacjach i uzgodnieniach. Ze dwie, trzy Komisje na ten temat się odbywały. Spotkania w tej sprawie Komisji ds. Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Budownictwa i Mieszkalnictwa odbyły się w poprzedniej kadencji. Dzisiaj przedstawiony plany te sprawy legalizuje. Nie jest tak, że każdy wniosek zgłoszony przez radnego musi zostać zaakceptowany, gdzieś jakaś wypadkowa występuje i jakiś konsens trzeba było uzyskać. To, że koleżance Przewodniczącej G. Zielińskiej wciąż w tej chwili jeszcze nie odpowiada, nie pasuje, to nie znaczy, że nie udało się uzyskać jednolitej zgody wszystkich mieszkańców. Radni mieli na uwadze przede wszystkim tych, którzy tam zamieszkują. Jeżeli będą pawilony budowane w sposób szczelny, nie zakłócający, to nie będzie się ten hałas wydobywał. A co do kultury zachowania się, to też restauratorzy pośrednio za to odpowiadają, bo sami powinniśmy się szkolić, sami powinniśmy się wychowywać, sami powinniśmy się odpowiednio zachowywać. Komisja wydała decyzję, że nie opiniuje planu warunkowo, bo był ten spór, wątpliwość, o czym Pani Dyrektor w tej chwili powiedziała, czy jeżeli zmienilibyśmy funkcję z ciągu pieszego na pieszo-jezdnię, i taki zapis by powstał, czy byłoby wtedy konieczne prowadzenie nowej procedury planistycznej. Pani Dyrektor powiedziała, że tak. Natomiast dzisiaj mówi, że ta organizacja ruchu, po uzyskaniu odpowiednich opinii policji i innych instytucji jest możliwa, czyli też wnioski, które były składane znalazłyby w tym momencie akceptację jako ciąg pieszo-jezdny. Dlatego wydaje się, że wyjaśnienia Pani Dyrektor w tym momencie wyczerpują wszystkie wątpliwości. Jeżeli radni sobie życzą, może zwołać Komisję żeby to zaopiniować jednak uznaje, że w wyniku tak przedstawionego planu nie ma takiej potrzeby.

D. Matecki – zwrócił uwagę, że deptak Bogusława jest jednym z nielicznych miejsc tętniących życiem, gdzie młodzi ludzie mogą się spotykać, i nie tylko młodzi. W tej chwili funkcjonowało to tak, że na zimę przedsiębiorcy musieli to związać i na wiosnę ponownie ogródki budować, co jest absurdem. Zostawmy w Szczecinie chociaż jedno miejsce gdzie to życie wieczorne może tętnić. Radny uznał za dobry pomysł usystematyzowania tych ogródków letnich, w których można siedzieć także w ciągu zimy, bo w tej chwili na dworze mamy kilkanaście stopni i rzeczywiście ludzie z tego korzystają. Zaapelował do Wiceprzewodniczącej G. Zielińskiej o nie atakowanie przedsiębiorców. Zwrócił szczególną uwagę, jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, że przede wszystkim Miasto powinno wysłać tam więcej Straży Miejskiej, żeby interweniowali w przypadkach bezdomnych, którzy tam śpią na ławkach, zaczepiają. Jeżeli chodzi o Komisję ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa należy zadbać o to, żeby nieruchomości, które się tam znajdują, są po prostu zniszczone, które od lat stoją puste, żeby je jakoś zagospodarować. To jest deptak, który jest jednym z najsłynniejszych deptaków w Szczecinie.

D. Wacinkiewicz – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że chce jeszcze kilka elementów do tego dodać aby wesprzeć wypowiedź radnego D. Mateckiego, z tego względu, że przez ostatni rok a nawet o wiele dłużej, trwały rozmowy dotyczące docelowego zagospodarowania deptaku Bogusława. Cały projekt zaczął się kilka lat temu, kiedy Prezydent Wacinkiewicz jeszcze nie wypełniał roli, którą obecnie pełni. Jego poprzednik prowadził już pierwsze rozmowy z przedsiębiorcami. To co łączyło wszystkich, to przeświadczenie, że stan estetyczny rozwiązań przyjętych na deptaku

jest niewłaściwy, że należy zmierzać do jakiegoś uporządkowania tej przestrzeni, do wprowadzenia ładu estetycznego w tej przestrzeni. Wielu radnych, również z poprzedniej kadencji, aktywnie zabiegało o to, żeby do tej przestrzeni wprowadzić lepszą jakość. To co dzisiaj jest prezentowane, ten element planu, oczywiście o wiele większy, ale ten element, który dotyczy deptaku Bogusława wprowadza uporządkowanie wg zasad uzgodnionych z Wojewódzką Konserwator Zabytków. To są zasady, które wprowadzają znaczące zmiany w tej przestrzeni, powodujące przede wszystkim ekspozycję ścian frontowych kamienic, dbające o nawierzchnie, wprowadzające ład i ujednoczenie ogródków, które tam będą powstawały. Ceną za to niejako, jest całoroczność, bo ci przedsiębiorcy o to też wnioskowali od lat. Ale de facto, tak jak powiedział radny D. Matecki, dzisiaj te ogródki też mogą funkcjonować w sposób właściwie permanentny, na odnawianych kolejnych zgłoszeniach. Czyli tak naprawdę dzisiaj kluczowym problemem, który mamy jest wprowadzenie takich docelowych rozwiązań, które uporządkują tą przestrzeń i idziemy w tą stronę, z tym projektem planu przedłożonym radnym. Po drugie trzeba zadbać o bezpieczeństwo. Prezydent poinformował, że nie tylko on osobiście miał okazję spotkać się z mieszkańcami tego obszaru i zna problemy, które tam funkcjonują. Na bieżąco jesteśmy informowani o szeregu problemach i współdziała z nami policja. Miasto ma też wkład w stworzeniu systemu monitorowania tego obszaru, który jest problematycznym, z racji również pełnionych tam funkcji. Straż Miejska ten teren również patroluje, wprowadziła do swoich działań stałe monitorowanie. Wiadomo, że tego typu działalność generuje pewnego rodzaju problemy, natomiast zmierzamy do uporządkowania tego co i tak dzisiaj tam funkcjonuje, wprowadzając lepszą jakość. Taka jest zasada dotycząca akurat uporządkowania deptaku Bogusława, plus wywiązanie się ze słowa danego już przez poprzedników przedsiębiorcom, że będziemy zmierzać do rozwiązania docelowego. Przy okazji wszyscy nowi mieszkańcy kamienic, które jeszcze nie są zasiedlone z tego obszaru, będą mieli świadomość, jakie będą cechy estetyczne otoczenia, w którym będą zamieszkiwać.

J. Posłuszny – odnosząc się do wypowiedzi radnego W. Dzikowskiego przyznał, że faktycznie te negocjacje trwały. Negocjatorem był TBS, jako nadzorca tego terenu. Radny poinformował, że był delegatem Komisji ds. Budownictwa do negocjacji z mieszkańcami i przedsiębiorcami. Tam właściwie z każdym się spotkał, z każdym przedsiębiorcom i z każdym mieszkańcem, który chciał się spotkać. Te negocjacje trwały rok, i na końcu tych wzorcowych konsultacji, bo rzadko się spotyka żeby zmiany w planie były tak omawiane, nikt nie zgłosił żadnej uwagi, ani mieszkańcy ani przedsiębiorcy. Radny jako członek Komisji ds. Budownictwa zaapelował o zatwierdzenie tego planu, który był negocjowany przez trzy lata.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 13/20

za – 17

przeciw - 4

wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum -Plac Odrodzenia 3” w Szczecinie. Uchwała Nr XIV/488/20 stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

14/20 – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Łady” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 14/20

za – 22 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Łady” w Szczecinie. Uchwała Nr XIV/489/20 stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

15/20 – nadania nazwy urzędowej dla placu w mieście Szczecinie (plac Gryfitów)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 15/20

za – 23 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej dla placu w mieście Szczecinie (plac Gryfitów). Uchwała Nr XIV/490/20 stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

16/20 – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Wichrowa)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 16/20

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Wichrowa). Uchwała Nr XIV/491/20 stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

17/20 – zgłoszenia kandydatów do składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 44 do protokołu. Propozycja poprawki zgłoszonej przez klub radnych Prawo i Sprawiedliwość stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W dyskusji głos zabrali:

W. Dzikowski - poinformował, że w imieniu Komisji ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa chciałby odnieść się do zgłoszonej propozycji poprawki. Wiele miesięcy temu, jeszcze w poprzedniej kadencji, Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa wspólnie z wydziałami merytorycznymi pracowała nad wprowadzeniem pewnych zmian dotyczących gospodarowania zasobami mieszkaniowymi w gminie. Taki projekt uchwały został przyjęty. W jednym z zapisów tego projektu uchwały była wskazana Społeczna Komisja Mieszkaniowa, która jest nieodzownym elementem współpracy pomiędzy ZBiLK, Prezydentem a Komisją Mieszkaniową. Kandydatów do Społecznej Komisji Mieszkaniowej Rada będzie wyłaniała w części spośród propozycji składanych przez klub radnych. Jednogłośnie przyjęto, że każdy klub będzie mógł zgłosić po trzech kandydatów. Tak się stało. Radny przypomniał, iż ustalono, że Rada nie będzie powoływać składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej w starej kadencji Rady, pozostawiając tą kompetencję radnym nowej, obecnej kadencji Rady Miasta. Ponieważ obecna Komisja będzie miała zwiększone kompetencje radnym zależało na tym, żeby zgłoszeni kandydaci byli merytorycznie przygotowani, bo w przeszłości były problemy właśnie z członkami Komisji wskazywanymi przez klub PiS. To się jak gdyby samo rozwiązało w części, ale dzisiaj już nie chcemy takiej sytuacji. Na ostatniej Komisji Budownictwa, kiedy radni przyjmowali kandydatów, dzisiaj wskazanych w projekcie uchwały, nie było żadnych uwag, żadnych zastrzeżeń. Teraz pojawia się taka wrzutka w ostatniej chwili w postaci poprawki. Rady zwrócił się o przedstawienie sylwetki proponowanej osoby i wskazanie w czym ten Pan jest lepszy od osoby, którą klub wskazał wcześniej.

R. Łażewska – poinformowała, że Prezydium także dyskutowało nad tym projektem uchwały i rzeczywiście nikt żadnych uwag nie wniósł.

M. Biskupski – zapytał, czy poprzedni kandydat, który od dawna był na tej liście został w jakiś sposób skutecznie poinformowany, że następuje zmiana?

M. Ussarz – wyjaśnił, że zmiany wynikają wprost z jednej zasady, że Prezydium spotkało się wcześniej niż posiedzenie klubu.

R. Łażewska – stwierdziła, że procedura była zachowana, skoro już był projekt uchwały i pracowała nad nim Komisja. Potem Prezydium ustaliło porządek na dzisiejszą sesję i tam również nikt tego nie podważył. Uznała, że klub PiS może przedstawić sylwetkę nowego kandydata.

D. Matecki - zapytał, czy klub radnych Bezpartyjni przedstawi sylwetkę Pana Cyrkowiaka?

W. Dzikowski - uznał, że ponieważ Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa, stała komisja Rady Miasta pośrednio sprawuje jakiś nadzór, opiekę nad Społeczną Komisją Mieszkaniową, dlatego członkowie Komisji chcieliby wiedzieć z kim będą mieli do czynienia, stąd prośba o przedstawienie kandydata jest jak najbardziej uzasadniona.

M. Ussarz – poinformował, że Tomasz Dzięgielewski jest inżynierem mechatroniki na drugim stopniu. Klub radnych PiS uważa, że stanowisku studentów także powinno być brane pod uwagę.

W. Dzikowski - zwrócił uwagę, że radni szukają do Społecznej Komisji Mieszkaniowej ludzi przygotowanych zawodowo, którzy mają doświadczenie.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie poprawkę Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość

za – 8 przeciw – 18 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania poprawka została odrzucona.

D. Matecki - zawnioskował o przedstawienie wprowadzenia do projektu uchwały i przedstawienie w kilku zdaniach każdego z kandydatów.

W. Dzikowski - poinformował, że radni tym tematem zajmowali się więcej niż rok. Każdy z radnych mógł się zapoznać z kandydatami. Rady poinformował, że sam zapoznał się z każdym z tych kandydatów i przeprowadził rozmowę, podobnie jak Dyrektor ZBiLK-u. Część z tych osób, których nazwiska zostały podane pracuje obecnie w Komisji i pracują dobrze, bez zastrzeżeń, w związku z tym kluby podały ponownie te nazwiska.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 17/20

za – 20 przeciw - 2 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zgłoszenia kandydatów do składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Uchwała Nr XIV/492/20 stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

18/20 – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 47 do protokołu. Przewodnicząca poinformowała o autopoprawce obejmującej następujące zmiany w składach komisji:

- radna Edyta Łongiewska–Wijas wchodzi w skład w Komisji ds. Budżetu i Rozwoju,
- radny Mariusz Bagiński wchodzi w skład Komisji ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa oraz Komisji Rewizyjnej,
- radna Stefania Biernat opuszcza skład Komisji ds. Kultury.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 18/20 z autopoprawką

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych. Uchwała Nr XIV/493/20 stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

19/20 – skargi na Prezydenta Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 19/20

za – 15 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Szczecin. Uchwała Nr XIV/494/20 stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

20/20 – skargi na Prezydenta Miasta Szczecin i Dyrektora Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 20/20

za – 15 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Szczecin i Dyrektora Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych w Szczecinie. Uchwała Nr XIV/495/20 stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

21/20 – skargi na nienależyte wykonywanie zadań przez Dyrektora Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 21/20

za – 16

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie skargi na nienależyte wykonywanie zadań przez Dyrektora Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych w Szczecinie. Uchwała Nr XIV/496/20 stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 6 punktu porządku obrad:

6. Sprawozdanie z realizacji w roku 2018 Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Gminy Miasto Szczecin na lata 2015 - 2020.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 7 punktu porządku obrad:

7. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji punktu 8 porządku obrad:

8. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

E. Łongiewska-Wijas - poinformowała, że chciałaby w trybie wolnych wniosków podzielić się pewną kwestią. Wczoraj zwróciła się do Pani Przewodniczącej Rady Miasta z prośbą o udostępnienie sali na potrzeby pełnionego przez nią dyżuru radnej. Przypomniała, że zgodnie z Regulaminem Rady Miasta, który stanowi załącznik do Statutu, § 3 ust. 1 radny może odbywać dyżury. Na wniosek radnego Przewodniczący Rady w porozumieniu z Prezydentem wskaże radnemu lokal, w którym będzie ten odbywał obrady. Dzisiaj Pani Przewodnicząca zadała radnej pytanie, co będzie przedmiotem jej dyżuru? Żaden zapis w Statucie ani żadne przepisy prawa nie uzależniają udostępnienia lokalu od przedmiotu dyżuru. Radna zasugerowała żeby udostępniono jej salę sesyjną, ponieważ chcą się z nią spotkać mieszkańcy. Pierwsza deklaracja liczyła 20 osób, w tej chwili radna wie, że to może być nawet 60-70 mieszkańców. Zwracając się do Przewodniczącej radna stwierdziła, że nie ma czegoś takiego jak cenzura prewencyjna, jeszcze czegoś takiego w Polsce nie ma. Radna poprosiła o umożliwienie jej, adekwatnie do zainteresowanej liczby osób, przeprowadzenie tego dyżuru w lokalu, który zaproponowała.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad stwierdziła, iż nie będzie teraz wchodziła w polemikę z radną, ponieważ pisma które wpłynęło nie zdążyła przeczytać do końca. W rozmowie jaką przeprowadziła z radną na przerwie wyraziła swoje obawy, nie udzieliła radnej ostatecznej odpowiedzi. Przewodnicząca poprosiła o cierpliwość

czekanie na odpowiedź. Przyznała, że rzeczywiście zapytała radną o temat tego spotkania z mieszkańcami. Radna przekazała informację, że spotkanie będzie dotyczyło kwestii, która ma być jutro tematem Komisji ds. Kultury, dlatego też Przewodnicząca wyraziła zdanie, że jest jak najdalej od tego, aby tworzyć dublowanie Komisji czy spotkań z mieszkańcami. Raczej skłania się ku temu, żeby kwestie dotyczące spraw kultury, Komisji Kultury wyciszyć, uporządkować, by ta praca płynęła permanentnie, ale racjonalnie, z poszanowaniem wzajemnym a nie z zabiegami, które Przewodnicząca nie do końca osobiście akceptuje. Przyznała, że przytoczony przez radną przepis, mówi że radny może odbywać dyżury a na wniosek radnego Przewodniczący w porozumieniu z Prezydentem wskazuje radnemu lokal, w którym będzie odbywał dyżury. Informację o terminach i miejscach dyżurów radnych, Biuro Rady Miasta podaje do wiadomości mieszkańców w sposób zwyczajowo przyjęty. Przewodnicząca poinformowała, że na stronie Rady Miasta radni podali kiedy, w jakim dniu, w jakich godzinach pełnią dyżury. Przewodnicząca zapytała, czy radna podawała taką informację?

E. Łongiewska-Wijas - wyjaśniła, że jej spotkanie z mieszkańcami, to spotkanie ma charakter jednorazowy. Ma potrzeby, żeby na wszystkie swoje dyżury wykorzystywała salę sesyjną.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad zapytała, w jakich dniach radna ma wyznaczony stały termin dyżurów?

E. Łongiewska-Wijas - poinformowała, że spotyka się w różnych miejscach, dojeżdża do mieszkańców. W tym przypadku pod koniec zeszłego roku zwrócili się do niej mieszkańcy z prośbą o poświęcenie dyżuru temu tematowi. Dopiero tydzień temu została zwołana Komisja w tym temacie.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad stwierdziła, że daje kredyt zaufania nowej Komisji, nowemu Przewodniczącemu by się tą sprawą zajęli. Przewodnicząca poprosiła radną o poinformowanie mieszkańców, że jutro jest taka Komisja i nie tworzyć atmosfery pracy w warunkach wzajemnego nieposzanowania.

Przystąpiono do realizacji punktu 9 porządku obrad:

9. Zamknięcie obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że porządek obrad sesji został wyczerpany i oświadczyła, że zamyka XIV zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodnicząca obrad

Renata Łażewska

Protokołowała:

Marta Klimek